

TYGODNIK SANOCKI

KALENDARZ
W PREZENCIE



nr indeksu 338907
ISSN 1232-6534

www.tygodniksanocki.eu

Orlik wróci
do I Ogólniaka



str. 3

Wielkie
Orkiestrowe
Granie



str. 6

Spowiedź
alkoholika



str. 8

GOPR-owcy
ratują studentkę



str. 9

Puchar Polski dla hokeistów z Sanoka!

To była niespodzianka najwyższego kalibru, niektórzy mówią nawet o sensacji. Hokeiści CIARKO KH SANOK sięgnęli po PUCHAR POLSKI, pokonując w półfinale 4-krotnego zdobywcę tego trofeum w ostatnich czterech latach GKS Tychy 4-3 (1-0, 2-1, 0-2, d. 1-0), a w finale UNIĘ Oświęcim 6-5 (3-1, 2-3, 0-1, d. 1-0). To było największe osiągnięcie w ponad 50-letniej historii sanockiego hokeja na lodzie, a zarazem największy sukces podkarpackiego sportu w 2010 roku. Nic dziwnego, że sportowy Sanok oszalał ze szczęścia.

Jazda z Tychami!

Mecz z GKS-em rozpoczął nieśmiało, ze zbyt dużym respektem dla rywala. Wystarczyło jednak, że w 5 minucie Krzysztof Zapała brawurowo przedarł się przez tyskie szyki obronne, zwodem położył bramkarza i wrzucił krążek do bramki, aby bojowy duch wstał.



Czy zdobycie Pucharu Polski było największym wydarzeniem roku 2010 dla Sanoka? Miłośnicy sportu nie mają co do tego żadnych wątpliwości. – Dzisiaj sport to ogromna promocja, a Puchar Polski to historyczny sukces naszego miasta – mówią. Oto jego bohaterowie kilkanaście minut po zwycięskim meczu z Unią Oświęcim.

MARIAN STRUŚ
marian-strus@wp.pl

Sanoczanie nie ukrywali swych ambicji, że chcą w rozgrywkach Pucharu Polski pokazać się z dobrej strony. Pnąc się na coraz wyższe jego szczyble, w pokonanym polu zostawili: TKH Toruń, KTH Krynica, Zagłębie Sosnowiec i pewnie awansowali do grona półfinalistów. Tam znaleźli się w doborowym towarzystwie, obok Cracovii, GKS-u Tychy i Unii Oświęcim, czyli trzech najlepszych aktualnie drużyn hokejowej ekstraklasy.

Czuając, że finałowy turniej w takim składzie może być znakomitą ucztą hokeja, działacze Ciarko KH podjęli starania o organizację tej imprezy, jednak przegrali rywalizację z Unią Oświęcim. – Zaoferowaliśmy PZHL-owi warunki najlepsze na jakie nas było stać, widać Unia nas przebiła – komentował decyzję hokejowej centrali prezes Ciarko KH Piotr Krysiak. Nie ukrywał przy tym, że jednym z istotnych argumentów, aby finałowy turniej Pucharu Polski rozegrany został w Sanoku, była magia hali ARENA, w której drużyna sanocka zazwyczaj wygrywa z każdym przeciwnikiem.

Zaatakować
z pozycji outsidera

Do Oświęcimia nie jechali w roli faworytów. Wręcz przeciwnie. W przedturniejowych kalkulacjach zwycięzcę Pucharu upatrywano w parze: GKS Tychy – Cracovia. Tylko nieliczni cięli szansy dawali gospodarzom – Unii Oświęcim, która w tym sezonie zbudowała bardzo mocny zespół. Co do sanoczanie, ci skazywani byli na pożarcie już w półfinałowej konfrontacji z GKS-em Tychy, który zmierzał do piątego z kolei zwycięstwa w Pucharze Polski. Argumentem, jakim się tu posługiwano, była nie tylko najniższa pozycja Ciarko KH w tabeli ekstraklasy (4-5 m.), ale także fakt, iż w rozgrywkach ligowych ani raz nie udało się sanoczanom pokonać kogoś z wielkiej trójki na wyjeździe. – Może to i dobrze, że nikt się nas nie obawia. Życie uczy, że lekceważenie przeciwnika czasem płata figle. Ja wiem jedno, na pewno nie wyjedziemy na lód z drżącymi nogami, lecz z wielką wolą zwycięstwa. I dobraną strategią jak po nie sięgnąć – mówił przed wyjazdem do Oświęcimia trener Milan Jancuska.

pił w cały zespół. A gdy na początku II tercji Michał Radwański z podania tegoż Zapały strzelił drugiego gola, zapachniało sensacją. Wprawdzie w 28. min górnikom z Tychów udało się zdobyć kontaktową bramkę, ale wkrótce po tym Martin Vozdecky zdołał podwyższyć prowadzenie na 3-1 i takim wynikiem zakończyła się II odsłona. W trzeciej GKS rzucił się do odrabiania strat i osiągnął cel, doprowadzając do remisu (3-3) w 52. min meczu. W dramatycznej końcówce obydwie zespoły wypracowały sobie po dwie znakomite sytuacje bramkowe, jednak bramkarze dali popis swoich olbrzymich umiejętności, do końca zachowując czyste konto. Zarządzoną przez sędziów dogrywkę mocniej rozpoczęli sanoczanie. Zamknęli tyszan pod swoją bramką, a w 24 sekundzie Martin Ivicic, po otrzymaniu krążka od Vozdeckyego, w swoim stylu spod niebieskiej huknął tak mocno i tak celnie, że bramkarz GKS-u nie zdążył nawet zareagować. I tak doszło do pierwszej sensacji w finałowej batalii o Puchar Polski. 4-krotny zdobywca tego trofeum, tym razem znalazł się za burtą. Zaskoczeni byli wszyscy, łącznie z komentatorami TVP Sport, kanału transmitującego pucharowy „hokejowy szczyt”. Cały czas czekali tylko, kiedy to Sanok opadnie z sił i do głosu dojdzie drużyna grająca – według nich – lepiej i szybciej, czyli GKS.

DOKOŃCZENIE NA STR. 16

Notowania

Oto pierwszy w tym roku komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy;

GANIMY: Służby i instytucje odpowiedzialne za zimowe utrzymanie i stan nawierzchni ulic, chodników i parkingów w mieście. Od dłuższego czasu wszędzie zalegają zwały zmieszanego z piachem śniegu, w których grzęźnie się z wielkim trudem i jeździ niebezpiecznie. Pługi spychają śnieg z jezdni, pozostawiając go na skraju chodników, co bardzo utrudnia poruszanie się, a nawet wsiadanie i wysiadanie z autobusów. Obowiązek oczyszczania chodników i parkingów ze śniegu kompletnie nie jest przestrzegany przez właścicieli przyległych do nich budynków, tudzież przez administratorów. Chciałoby się krzyknąć: ludzie, do łopat! Zwłaszcza, że prognozy meteo na najbliższy czas nie są łaskawe. Ma sypać i to dość obficie!

CHWALIMY: Drużynę CIARKO KH, jej szkoleniowców, działaczy klubu i jego sponsorów za wspaniały wyczyn w postaci zdobytego PUCHARU POLSKI. Doceniamy rangę tego sukcesu, jak również jego wartość promocyjną dla miasta i całego Podkarpacia. Żywimy nadzieję, że osiągnięcie to będzie procentować dalszym rozwojem sanockiego hokeja, jego profesjonalizacją, rosnącym zapalem młodzieży i tworzeniem coraz lepszych warunków do uprawiania tej dyscypliny. Dziękujemy zarządowi klubu za nieugiętą postawę i odwagę w podjęciu się rewolucyjnych zmian w sanockim hokeju. Dziękujemy szkoleniowcom za fachowość i solidną pracę, za budowę klimatu i wsparcie przy budowaniu nowej drużyny. Dziękujemy sponsorom za przekazywane niemałe środki finansowe, za trwanie i wiarę, że to jest dobra dla Sanoka inwestycja. Dzięki Wam wszystkim, tak wielu sanoczan może dziś czuć się szczęśliwymi.

emes

„Sukces” pociągnął sukces

Sanok został laureatem konkursu „Gmina przyszłości”, realizowanego w ramach Ogólnopolskiego Programu na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Społeczności Lokalnych „Gaspol kibicuje klimatowi”.

Sanok wyróżniono za projekt „Moje zmiany moim sukcesem”, którego celem jest aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem i ich najbliższych. – To dobry przykład efektywnego prowadzenia działań na rzecz zrównoważonego rozwoju gminy i zamieszkującej ją społeczności. Działania te sta-

nowią wzór dla innych polskich gmin – powiedział Sylwester Śmigiel, prezes zarządu Gaspol S.A., wręczając nagrodę burmistrzowi Wojciechowi Blecharczykowi.

Konkurs odbył się pod patronatem Ministerstwa Gospodarki, a o zwycięstwie decydowało jury i głosy internautów.

(z)

Straciłeś telefon? Zgłoś się na policję!

Policja szuka właścicieli telefonów komórkowych m-ki LG. Osoby, które utraciły w ostatnim czasie tego typu aparaty, proszone są o kontakt z sanocką komendą.

Jeden z telefonów znaleziono 21 grudnia na ulicy Krakowskiej, drugi – 29 grudnia na ulicy Mickiewicza. Uczciwi znalazcy przekazali je policji.

– Zwracamy się do właścicieli telefonów z prośbą o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Sanoku, ul. Witkiewicza 3, pok. 144 lub pod nr. telefonu 13 465-73-65 – apeluje sierż. Anna Oleniacz, rzecznik prasowy KPP.

//



Jak chcecie, panocki, to się i gniewajcie, może ich nie lubicie, ale uważajcie, bo choć dobrzy są, a jakże, Stali futboliści, to i tak najważniejsi będą hokeiści. A zroz po nich franciskanie!

Sportowe wejście w Nowy Rok

Kilkutysięczny tłum bujał się w rytm przebojów „Brathanków”, o północy w niebo wystrzeliły świetne race, a ozdoba sylwestra na sanockim Rynku był okazały Puchar Polski, zdobyty dwa dni wcześniej przez hokeistów CIARKO KH. Było radośnie i sympatycznie.



W sylwestrową noc na sanockim Rynku zdecydowanie dominowała młodzież. Stąd miłe, uśmiechnięte twarze i sympatyczne życzenia, w których miłość, a nie zdrowie plasowała się na pierwszych miejscach.

Prezent w postaci zaproszenia do Sanoka na sylwestrowy bal pod gwiazdami zespołu „Brathanki” był skutecznym magnesem przyciągającym sanoczan na Rynek. Już o godzinie 23 wraz z nim bawiła się licząca ponad tysiąc osób widownia, a im bliżej północy liczba ta bardzo szybko rosła. Jak obliczyli strzegący porządku i bezpieczeństwa funkcjonariusze Policji, Nowy Rok powitało na sanockim Rynku ok. 5 tysięcy osób. Dominowała młodzież, a sądząc po kreacjach, większość przybyła tu prosto z balów bądź prywatnie, uznając, że tak właśnie będzie najsympatyczniej.

Kilkanaście minut przed północą na estradzie pojawił się burmistrz Wojciech Blecharczyk

w towarzystwie przewodniczącego rady miasta Jana Oklejewicza i dwóch gości specjalnych: o. Piotra Marszałkiewicza z klasztoru o. Franciszkanów, kapelana sportowców i Piotra Krysiaka, prezesa Ciarko KH. Powód ich przybycia był przez większość obecnych natychmiast rozszyfrowany, a potwierdził się w momencie, gdy na środku sceny pojawił się okazały, blisko metrowej wysokości Puchar Polski, zdobyty przez sanockich hokeistów dwa dni wcześniej w Oświęcimiu. Powitały go gromkie oklaski i szybko zaintonowana piosenka: „Puchar jest nasz, puchar się nam należy...” Największym jednak artystą okazał się o. Piotr, rodem z Nowego Targu, który nałożył na głowę góralski

kapelus i czystą góralską gwarą zaśpiewał: „Tak długo my cekoli, ale my się docekoli!” Oczywiście, mowa o zdobytym pucharze.

I właśnie do tego sukcesu nawiązał w swym wystąpieniu burmistrz W. Blecharczyk, podkreślając jego ogromne znaczenie dla promocji miasta. – Jako sanoczanin mamy prawo być dumni z tego osiągnięcia. A jestem też przekonany, że zdobyty Puchar Polski będzie czymś, co zintegruje naszych mieszkańców – powiedział. Dziękował sanoczanom za aktywność w mijającym 2010 roku, życząc osiągnąć i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym roku. Życzenia te skierował zarówno do mieszkańców miasta, jak też do sanoczan przebywających poza granicami kraju, a witających Nowy Rok w swoim rodzinnym mieście.

Potem było wspólne odliczanie, a punktualnie o północy w górę wystrzeliły setki korków od szampanów. W tym samym momencie rozpoczął się wyjątkowo atrakcyjny pokaz sztucznych ogni, który na kilkanaście minut rozświetlił niebo nad sanockim Rynkiem. Sympatyczne chwile składania sobie życzeń umilił zespół „Brathanki”, serwując obfitą porcję swoich największych przebojów.

Witając Nowy Rok warto podkreślić, że sanocki Sylwester pod gwiazdami upłynął w miłej atmosferze, nie odnotowano ekscesów, a zdecydowana większość butelek po wypitym alkoholu lądowała w specjalnie ustawionych kontenerach.

emes

Powitali świat w blasku fajerwerków

Spokojnie upłynęła sylwestrowa noc w sanockim szpitalu – na świat przyszedł tylko jeden bobas. Nowy Roczek – synek pani Ewy z Olchowej – to dorodny chłopiec o wadze 3400 gramów i długości 55 cm. Równie „posażna” okazała się pierwsza sanoczanica, która przyszła na świat 2 stycznia.

Córeczka pani Edyty Zych przebiła nawet swego – starszego o 24 godziny – kolegę. Ważyła 3500 g przy wzroście 56 cm. Julianna – takie imię wybrali dla niej rodzice – jest drugim dzieckiem w rodzinie. Urodziła się siłami natury i w znakomitej kondycji. To także zasługa jej mamy, która uwinęła się wyjątkowo sprawnie. – O 7. trafiłam na porodówkę, o 7.40 urodziłam. Miał to być poród rodzinny, ale wszystko poszło tak szybko, że tata nie zdążył przyjechać, aby osobiście powitać córkę. Jest z niej jednak bardzo dumny – mówi uszczęśliwiona pani Edyta. – Starszy syn Kacper bardzo liczył na brata. W końcu stwierdził jednak, że siostra też może być, bo będzie mu sprzątać pokój...

Z gratulacjami dla pierwszej w nowym roku sanoczanicy pospieszyła tradycyjnie pani Józefa Bach ze sklepu Niemowlaczek, przekazując szczęśliwej mamie upominek w postaci sterylizatora do smoczków i butelek. Pani Edyta i jej córeczka otrzymały także prezent (karuzelę łóżeczkową) od Dawida Bacha, przedstawiciela firmy DSA Financial Group SA oraz drobny upominek (album noworodka) od „TS”.



– Julka jest bardzo grzeczna i ma spory apetyt – chwali córeczkę pani Edyta.

Na osłodę uhonorowaliśmy nim również ostatniego bobasa, powitego w 2010 roku. Okazał się nim synek pani Agnieszki Tyłki, który postanowił powitać świat na miesiąc przed terminem. Urodzony jako wcześniak Karolek i tak poradził sobie doskonale – ważył 2800 g i mierzył 54 cm. – Miała być córeczka, a okazał się drugi synek. Ale i tak wszyscy się cieszymy. Teraz będę miała nie dwóch, a trzech mężczyzn w domu – stwierdziła z uśmiechem pani Agnieszka.

Nowo narodzonym bobasom i ich szczęśliwym mamom serdecznie gratulujemy – niech dzieciaczki zdrowo i pięknie rosną!

/joko/

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku.
 Redaktor naczelny: Marian Struś.
 Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.
 Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Bartosz Błażewicz.
 Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 13 464 27 00.
 Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 13 464 02 21.
 Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.



Dziś bilans zdarzeń z policyjnych kartotek obejmujących dwa minione tygodnie. W świątecznym policjanci KPP przeprowadzili 192 interwencje, w tym 40 publicznych, tyle samo domowych, 5 dotyczących kradzieży, 1 – pobicia, 1 – przywłaszczenia mienia, 2 – związane z wypadkami drogowymi, 15 – z kolizjami. Do PdOZ trafiło 19 osób. W tygodniu noworocznym odnotowano 184 interwencje, w tym 43 domowe, 34 publiczne, 4 kradzieże, 4 włamania, 2 przywłaszczenia, 2 przypadki uszkodzenia ciała oraz 18 kolizji. W PdOZ osadzono aż 28 zatrzymanych.

Sanok

* Z niezabezpieczonego terenu wokół nowo budowanego domu przy ul. Zielonej skradziono (21 grudnia) lekką przyczepkę samochodową o wartości 1000 zł.

* Tego samego dnia doszło do kradzieży około 3 tys. zł ze sklepu przy ul. Lipińskiego, należącego do 45-letniego mieszkańca powiatu sanockiego. Złodziej dostał się do środka przez uchylone okno.

* Podczas kontroli lokalu gastronomicznego przy ul. Białogórskiej, policjanci KPP – wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu celnego w Krośnie – ujawnili (21 grudnia) sprzedaż wódki bez wymaganego prawem zezwolenia.

* Portfel z dowodem osobistym, prawem jazdy, kartą bankomatową, kartami ubezpieczenia oraz gotówką w kwocie 150 zł padł łupem złodzieja, który 22 grudnia zakradł się do przychodni przy ul. Lipińskiego. Sprawca wyciągnął portfel z kieszeni kurtki pozostawionej na wieszaku w korytarzu.

* Na 300 zł wyceniono wartość radiodtwarzacza LG, skradzionego (28 grudnia) z bmw zaparkowanego na ul. Jana Pawła II. Złodziej dostał się do środka po wybiceniu bocznej szyby pojazdu.

* Niezbyt miło będzie wspominać koniec roku 31-letni klient „Kina” przy ul. Mickiewicza. Podczas pobytu w lokalu mężczyzna został pobity przez czterech sprawców, w wyniku czego doznał złamania nosa z przemieszczeniem.

* Policja szuka wandalę, który 31 grudnia uszkodził tylną szybę w bmw stojącym na przybłokowym parkingu przy ul. Błonie. Poszkodowany 30-latek oszacował straty na 1000 zł.

* Do podobnego zdarzenia doszło 1 bm. na parkingu przy ul. Armii Krajowej. W zaparkowanym tam audi nieznanymi sprawcami wgniółł pokrywę silnika i rozbił klosz kierunkowskazu. 43-letni właściciel pojazdu wycenił straty na 350 zł.

* Nowy Rok okazał się także niezbyt fortunny dla jednej z mieszkanki Sanoka. Kobieta zgubiła na ul. Grzegorzowa telefon komórkowy samsung o wartości 500 zł, który przywłaszczył sobie nieznanymi sprawcami.

Besko

* Tragiczny finał miał wypadek, który zdarzył się 21 grudnia na prostym, oświetlonym odcinku drogi. Kierujący autobusem EOS 47-letni mieszkaniec powiatu bieszczadzkiego potrącił 44-letniego mieszkańca powiatu sanockiego, który niespodziewanie wszedł na jezdnię z prawego pobocza. Pieszy po przewiezieniu do szpitala zmarł. Kierowca był trzeźwy, ofierze pobrano krew do badań.

Gmina Sanok

* Kierujący samochodem marki Alfa Romeo 19-latek podczas manewru wyprzedzania najprawdopodobniej wpadł w poślizg, po czym zjechał do przydrożnego rowu. W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznał pasażerowie pojazdu – 25-latek oraz dwa lata młodsza kobieta. Kierowca był trzeźwy. Do wypadku doszło 27 grudnia w Czerterzu.

* Nieznany sprawca włamał się (31 grudnia) do zbiornika paliwa samochodu marki Man, zaparkowanego w Prusieku. Jego łupem padło ok. 200 litrów oleju napędowego o wartości 970 zł.

Trzeci Orlik w Sanoku?

W przyszłym roku być może uda się to, czego nie udało się dokonać w ubiegłej kadencji władz powiatowych: budowa wyczekiwane przez sanoczan „orlika” przy I LO. Podczas ostatniej sesji radni podjęli uchwałę o zabezpieczeniu na ten cel w budżecie powiatu kwoty 360 tys. zł, niezbędnej jako wkład własny do zadania.

Jak wiadomo, wiosną ubiegłego roku, na skutek niezrozumiałych przepychanek politycznych, pomysł upadł. Najpierw zarząd powiatu argumentował, że nie ma 400 tys. zł na wkład własny (mimo przyznanej już dotacji w wysokości 666 tys. zł); następnie nieoczekiwanie pojawiła się propozycja innej lokalizacji boiska: przy ZS nr 2, która ostatecznie nie zyskała aprobaty radnych. Efekt był taki, że „orlik odfrunął” z Sanoka – przyznanych pieniędzy i zadania nie podjęto.

Temat powrócił na progu tej kadencji – już podczas trzeciej sesji Rady Powiatu radni podjęli uchwałę o zabezpieczeniu kwoty 360 tys. zł na realizację programu „Moje Boisko – Orlik 2012”, przy zastrzeżeniu, że pozostałą część (66 procent wartości zadania) zapewnią marszałek województwa i ministerstwo sportu. Na wniosek radnego Waldemara Szybiaka uchwałę uzupełniono zapisem, iż chodzi o boisko przy I LO.

– Uwzględniając wszystkie plany, w tym plany miasta w zakresie budowy boisk wielofunkcyjnych – jedno powstało już przy G3, a następne zostanie wybudowane przy SP3 – uznaliśmy, że najlepsza będzie lokalizacja „orlika” przy I LO. Posada będzie miała bowiem dwa boiska wielofunkcyjne, a młodzież uczęszczająca do „jedynki” oraz mieszkańcy

Sebastian Niżnik, starosta sanocki. W styczniu powiat musi złożyć wniosek do Podkarpackiego Urzędu Marszałkowskiego, a do końca marca w ministerstwie sportu. Równolegle zostaną złożone

dofinansowuje każdy na poziomie 333 tys. zł. – Jest natomiast szansa uzyskania większego dofinansowania, nawet w wysokości 47 procent, z ministerstwa sportu, co oznacza, że mamy szanse



Szkoła Podstawowa nr 1 od ponad pół roku ma już swojego „orlika”. Teraz czas na tę „Jedynkę”, w której uczą się licealiści.

Zatorza i okolic – „orlika”. Dodatkowym argumentem jest to, że przy liceum są pomieszczenia, które po remoncie można wykorzystać na szatnie i natryski, w związku z czym przy „orliku” nie trzeba będzie stawiać tzw. budek. Dlatego zarząd jednogłośnie opowiedział się za lokalizacją przy I LO, chyba że w trakcie projektowania pojawią się jakieś problemy techniczne, uniemożliwiające jego powstanie – wyjaśnia

prace projektowe. Jeśli wszystko dobrze pójdzie – otrzymamy dofinansowanie i nie będzie przeszkód technicznych – pod koniec października 2011 roku „orlik” przy I LO może już „hulać”.

Z informacji uzyskanych w urzędzie marszałkowskim wynika, że w przyszłym roku na Podkarpaciu powstanie około dwudziestu obiektów w ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012”. Samorząd wojewódzki

nawet na półmilionową dotację – uzupełnia starosta Niżnik.

– Cieszę się, że wrócił pomysł budowy „orlika” przy I LO, który – niestety – upadł w poprzedniej kadencji na skutek rozgrywek politycznych i personalnych. Mam nadzieję, że teraz go zrealizujemy i będziemy mogli cieszyć się razem z młodzieżą z pięknego obiektu – podsumowuje radny Adam Drozd, jeden z inicjatorów budowy. **Jolanta Ziobro**

Śladem naszych publikacji

O rozliczaniu ciepła raz jeszcze

W nawiązaniu do artykułu zamieszczonego w „Tygodniku Sanockim” pt „Parzący abonament” Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa wyjaśnia:

Zmiany w „Regulaminie rozliczania ciepła” zostały wprowadzone przede wszystkim dlatego, że powinny być rozliczane tam, gdzie powstają tzn. jeżeli koszty stałe (abonamentowe) są wliczane w stosunku do powierzchni użytkowej danego budynku to powinny być rozliczone na powierzchni użytkowej mieszkań tego budynku i mają na celu bardziej sprawiedliwy podział tych kosztów. Zmiany dotyczą tylko rozliczania kosztów stałych, nazwanych przez firmę rozliczającą jako abonamentowe, które są płacone do SPGK przez 12 miesięcy. Poprzednio były dodawane do kosztów zmiennych i z całości kosztów wydzielano 30% jako koszty stałe przypisano dla wszystkich mieszkań bez względu na ich wielkość. I tak mieszkania np. o powierzchni 25 m² jak i mieszkania o powierzchni 60 m² w tym samym budynku były jednakowe. Były to koszty związane z ogrzewaniem nieopomiarowanych pomieszczeń: łazienki, kuchni, klatki schodowej.

Koszty stałe (nazwane w rozliczeniu jako koszty abonamentowe) są to koszty jakie ponosi Spółdzielnia przez 12 miesięcy i są one wliczane jako zapotrzebowanie danego budynku na energię cieplną w stosunku do powierzchni użytkowej budynku, dlatego też są one różne w każdym budynku.

Koszty centralnego ogrzewania w skali Spółdzielni są rozliczane na 0 tzn. ile Spółdzielnia zapłaci do SPGK tyle zostaje rozliczonych pomiędzy członków w danym bu-

dynku. Spółdzielnia nie dolicza żadnych kosztów do centralnego ogrzewania i nie może tego robić.

Czytając „Regulamin rozliczania ciepła” (znajduje się na stronie internetowej www.smsanok.pl lub można go otrzymać w siedzibie Spółdzielni), trudno zrozumieć insynuacje i pomówienia zawarte w pytaniach skierowanych do Zarządu. Każdy zainteresowany członek ma dostęp do materiałów w Spółdzielni i może sprawdzić prawidłowość rozliczenia swojego mieszkania i budynku.

Zmiany w regulaminie zostały opracowane przez odpowiednie komórki w Spółdzielni, a cały regulamin został zatwierdzony na posiedzeniu Rady Nadzorczej SSM, czyli przez organ w którego kompetencji leży zatwierdzanie takich dokumentów.

„Regulamin rozliczania ciepła” został opublikowany na stronie internetowej a uchwała o jego zmianach została wywieszona na tablicy ogłoszeń w Spółdzielni. Ponadto na Walnym Zgromadzeniu, podczas sprawozdania Zarządu, Prezes SSM poinformował o tym fakcie obecnych na spotkaniu.

Trudno na łamach „Tygodnika Sanockiego” wyjaśnić wszystkie wątpliwości zawarte w artykule, dlatego autorów listu prosimy o bezpośredni kontakt w Spółdzielni, gdzie będą mogli sprawdzić rozliczenie swojego mieszkania i budynku, jak również uzyskać odpowiedź na nurtujące ich wątpliwości.

**Zarząd
Sanockiej Spółdzielni
Mieszkaniowej**

Naprawdę uwierzyli w siebie

Łukasz Materna jest jedną z 58 osób, które skorzystały ze świetnego programu „Czas na aktywność w Gminie Miejskiej Sanok”, realizowanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Mężczyzna kontynuuje naukę oraz zrobił kilka kursów, za które normalnie musiałyby zapłacić ponad 10 tys. zł. Myśli o założeniu własnej firmy.

Frekwencja i atmosfera na spotkaniu podsumowującym projekt – które odbyło się w ubiegłym tygodniu w „Sanavicie” – świadczy, że uczestnicy są naprawdę bardzo zadowoleni. – Pamiętam, że

większość, bo 1,4 mln zł, pochodzi z Europejskiego Funduszu Społecznego. Wkład własny wyniósł niecałe 169 tys. zł. W minionym roku gmina otrzymała 660 tys. zł. Bez tych ekstra pieniędzy ośro-

dek niewiele mógłby zrobić poza wypłacaniem ustawowych świadczeń.

Celem projektu jest pomoc w wyjściu z trudnej sytuacji życiowej. Uczestnicy korzystali z atrakcyjnych kursów – m.in. prawa jazdy kategorii C oraz C+E (samochody ciężarowe, przyczepy), obsługi dźwigów przeładunkowych, spawania metodą TIG, bukieciarstwa, technologia robót wykończeniowych – poradnictwa i różnych warsztatów. Ciekawostką była np. „szkoła dla rodziców”, którą bardzo sobie chwalili. Kilka osób otrzymało dofinansowania do kosztów nauki na poziomie średnim.

W ciągu trzech lat z projektu skorzystało 156 osób. Skorzystał także sam MOPS, który m.in. zatrudnił 5 nowych pracowników socjalnych. Płacówka tak się rozprężyła w realizacji unijnych programów, że – jak podkreślał z dumą Lesław Faluszczyk – stała się liderem na Podkarpaciu w kategorii projektów systemowych, realizowanych przez MOPS-y.

(jz)



Dla pań ważne były nie tylko kursy, z których skorzystały, ale także to, że mogły wyjść z domu, znalazły grupę wsparcia i zaprzyjaźniły się.

kiedy zaczynaliśmy w 2008 roku, trudno było znaleźć chętnych. Podczas ostatniej rekrutacji było już zupełnie inaczej. Ludzie sami się dopytywali – zauważył z satysfakcją Lesław Faluszczyk, kierownik projektu.

MOPS, jak poinformował Andrzej Rychlicki, szef tej placówki, realizuje program od trzech lat, pozyskując 1,6 mln zł, z czego

Łukasz Materna – Dzięki projektowi zmieniło się moje życie i patrzę na świat z większym optymizmem. Zdobyłem wykształcenie na poziomie średnim, zrobiłem kurs obsługi dźwigów HDS i prawo jazdy kategorii C. W tym roku planuję zdobycie kategorii C+E oraz kwalifikacji potrzebnych przy przewożeniu towarów, co kosztuje około 9 tys. zł. Samodzielnie nie byłoby mnie na to stać. Myślę o otwarciu własnej firmy. Skorzystałem też z doradztwa rodzinnego, co pozytywnie wpłynęło na funkcjonowanie mojej rodziny. Chciałbym też podkreślić świetną pracę pracowników socjalnych z MOPS – pani Janina Folta, która się mną opiekuje, jest prawdziwym cudotwórcą!



Łopaty i do roboty!

Po Bożym Narodzeniu miasto dosłownie tonęło w śniegu. W fatalnym stanie była m.in. Jagiellońska, Kościuszki, Mickiewicza, Sienkiewicza, Daszyńskiego (ulice powiatowe), Grzegorza, Piłsudskiego (ulice miejskie).

O ile można było zrozumieć to w poniedziałek – wiadomo, wolne dni, ludzie na urlopach – o tyle we wtorek i środę kierowcy byli już mocno poirytowani. – To, co dzieje się na drogach, stwarza zagrożenie dla kierowców i pieszych – alarmował jeden z naszych czytelników. Na niektórych ulicach pojawiło się też czarne błoto, jakby sypano tam żużel. Niebezpiecznie było i jest na Okopisku, gdzie na zakręcie znajduje się warstwa lodu, a miejscami zalega gruba warstwa śniegu.

Mariusz Fedak z firmy Sanbud, która wygrała przetarg na odśnieżanie ulic powiatowych, tłumaczy, że pojawiły się chwilowe trudności, związane z awarią piaskarki. – Obecnie jest już w porządku i sprzęt pyli jak należy – usłyszeliśmy. Żużel na ulicach wziął się stąd, iż używano go do posypywania dróg poza miastem i część materiału pozostała w piaskarce. Natomiast usuwanie śniegu z jezdni podczas odwilży w dzień jest, zdaniem naszego rozmówcy, ryzykowne, gdyż wieczorem, gdy chwyci mróz, robi się klasyczna szklanka. – Przyjmujemy wszelkie uwagi i będziemy się starać jak najlepiej wywiązywać ze swoich obowiązków – deklarował nasz rozmówca, dodając, że nieraz – mimo dobrych chęci – nie jest to jednak łatwe. Problemem są np. parkujące samochody, często uniemożliwiające odśnieżanie, albo



Tak wygląda odśnieżanie parkingów przy ul. Gorazdowskiego.

zwalanie śniegu na jezdnię podczas sprzątania chodników.

– Staramy się reagować na sygnały i zgłoszenia na bieżąco – zapewnia Jacek Gomułka, naczelnik wydziału komunalnego i ochrony środowiska urzędu miasta. Czynnikiem do pracownicy urzędu albo inspektor nadzoru. Przy obfitych opadach śnieg z niektórych miejsc należałoby wywozić, nie ma jednak na to pieniędzy. – Odśnieżanie ulic i chodników wraz z wywożeniem śniegu kosztowałoby 300-400 tys. zł miesięcznie, a cały budżet na utrzymanie czystości i porządku w mieście, w tym akcję zimową, wynosi 2 mln zł – wyjaśnia.

Na fatalny stan chodników w niektórych miejscach jest tylko

jedna rada: karanie właścicieli posesji, którzy uparcie nie wywiązują się ze swojego obowiązku (czyli oczyszczania chodnika). Jak zapewnia Jacek Gomułka, urząd

monitował Straż Miejską w tej sprawie. Odśnieżanie parkingów miejskich jest natomiast obowiązkiem parkingowych, a spółdzielczych – spółdzielni, choć w praktyce różnie to wygląda. Przywoźcie odśnieżony jest parking np. przy ulicy Cegielińskiej, administrowany przez SM Śródmieście. – Rano, gdy ludzie jadą do pracy, przyjeżdża tam pług i usuwa śnieg. Jeśli stoją jakieś samochody, operator puka do mieszkań, prosząc właścicieli o zabranie auta na czas sprzątania – opowiada mieszkaniowiec Wójtostwa. Fatalnie jest natomiast przy Gorazdowskiego, gdzie administratorem jest SSM. Widać, jaki pan taki kram, bo inni potrafią to jakoś zorganizować.

(jz)

O szpitalu i nie tylko

Przyszłość i komercjalizacja szpitala stały się głównym tematem konferencji prasowej, w której wzięła udział wojewoda podkarpacki Małgorzata Chomycz i starosta Sebastian Niżnik.



Wojewoda Małgorzata Chomycz i starosta Sebastian Niżnik debatowali nad przyszłością sanockiego szpitala.

Pani wojewoda odwiedziła Sanok w ubiegłym tygodniu. Uczestniczyła w pierwszej części sesji rady powiatu, następnie rozmawiała ze starostą i dziennikarzami. – Po wyborach samorządowych jest czas, by zapoznać się z nowymi władzami lokalnymi – wyjaśniła powód swojej wizyty. Odkąd objęła funkcję wojewody w grudniu ubiegłego roku, regularnie odwiedza wszystkie samorządy. – Moim zadaniem jest udzielanie im wsparcia u właściwych

ministrów, a ponieważ nadzoruję całe województwo, jeżdżę z kraniec na kraniec. Tak samo często jestem w Sanoku, Lesku i Ustrzykach, jak w Tarnobrzegu czy Stalowej Woli. Chcę troszczyć się zarówno o północ, jak i południe Podkarpacia – deklarowała.

Przypominając dobrą współpracę ze starostą sanockim ubiegłej kadencji, wyraziła nadzieję, iż będzie ona kontynuowana. – Obecnie ważne są dwa zadania: most przy ulicy Konarskiego,

którym dojeżdża się do szpitala powiatowego, oraz odbudowa infrastruktury zniszczonej przez powódź – zauważyła.

czy samorząd powiatowy „nie wyrzywa się” z tematem. Starosta wyjaśnił, że ponieważ od 2012 roku zmienia się system kontraktowania – wprowadzone zostaną konkursy – nasz szpital, mimo że pełni rolę lidera na tym terenie, nie jest konkurencyjny w skali całego Podkarpacia. Dlatego pilnym zadaniem jest jego usprawnienie. – Nie mówimy o prywatyzacji czy zamykaniu oddziałów, ale właśnie o usprawnieniu i podniesieniu konkurencyjności – podkreślał mocno starosta. Nie można nic nie robić, zastanawiając się, czy ustawa wejdzie w życie, tylko już teraz rozpocząć przygotowania. – Musimy być konkurencyjni na ogólnym rynku medycznym, aby kontrakty i pieniądze trafiały również do Sanoka – wyjaśnił. Tym bardziej, że trzeba będzie stawić czoła firmom działającym komercyjnie.

Małgorzata Chomycz zauważyła, że nie da się dłużej utrzymywać sytuacji, kiedy małe sąsiadujące szpitale utrzymują dublujące się oddziały, które przynoszą straty. – Pacjenci, szukając dobrych specjalistów, nie kierują się kryterium bliskości, ale profesjonalizmem lekarzy – akcentowała. Widzą to zresztą sami szefowie szpitali i samorządy, którzy są obecnie bardziej skłonni do reformy.

Do 7 stycznia dyrektor sanockiego SP ZOZ ma przedstawić władzom powiatu plan rozwoju szpitala. Starosta zadeklarował, że wszystkie decyzje i działania będą podejmowane przy otwartej kurtynie.

Najbardziej sportowa gmina w województwie!

Niedawne oddanie sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Strachocinie zakończyło rekordowy rok gminy Sanok jeżeli chodzi o inwestycje sportowe. A było ich aż pięć! – To najlepszy wynik na Podkarpaciu – podkreślił Sławomir Miklicz, członek zarządu sejmiku wojewódzkiego.

Wymieńmy dla przypomnienia: orliki w Prusieku i Trecpczy, boisko wielofunkcyjne w Dobrej, trawiaste boisko rekreacyjne w Lalinie, wreszcie wspomniana sala w Strachocinie. Do tego doliczyć można także dwie kolejne, już rozpoczęte inwestycje – budowę sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Dobrej i euroboiska w Strachocinie.

– Sala w Dobrej oddana zostanie do użytku w najbliższych tygodniach, natomiast euroboisko planujemy uruchomić w drugiej połowie roku. Tegoroczny, rekordowy wynik, raczej nie uda się powtórzyć, ale idziemy za ciosem. W planie mamy budowę kolejnych boisk – orlików lub euroboisk – w Falejówce i Niebieszczykach oraz nowoczesnej hali sportowej w Trecpczy. Obecnie jesteśmy na etapie szukania lokalizacji.

Zresztą w Niebieszczykach, choć w dalszej przyszłości, chcemy wybudować kolejny, całoroczny obiekt sportowy, który dla wszystkich będzie dużą niespodzianką – zdradza plany wójt Mariusz Szymd.

Wymienione inwestycje to sukcesywna kontynuacja polityki zakładającej rozwój bazy sportowej. Jeżeli uda się zrealizować wszystkie plany, to praktycznie każda szkoła na terenie gminy Sanok będzie wyposażona w jakiś obiekt sportowy. Pierwsze wymierne efekty już są – wystarczy przywołać przykład żeńskiej drużyny piłki nożnej z Trecpczy, prowadzonej przez Mariusza Sumarę, piłkarza Stali. Trenowane przez niego młode futbolistki już potrafiły „dokopać” chłopakom.

(bart)



Sala sportowa w Strachocinie otwarta została w połowie grudnia. Za kilka tygodni otwarcie kolejnej, tym razem w Dobrej. Jeżeli zapowiadane plany uda się zrealizować, za kilka lat każda szkoła w gminie Sanok będzie mogła pochwalić się jakimś obiektem sportowym.

Rządzą w dzielnicach

Dokonano już wyborów władz w ramach Rad Dzielnic. Podczas uroczystych spotkań w swoich siedzibach, radni złożyli ślubowanie w obecności przewodniczącego lub wiceprzewodniczących Rady Miasta Sanoka.

Wyłonieni podczas wyborów samorządowych członkowie rad wybrali już swoje władze: szefów rad oraz zarządy. I tak w Radzie Dzielnic Śródmieście obowiązki przewodniczącej pełnić będzie Anna Demkowska, a szefa zarządu Krzysztof Szul. W Radzie Dzielnic Wójtowstwo zaszczyt ten przypadł Januszowi Sierfczakowi i Marianowi Osękowskiemu, a w Radzie Dzielnic Posada Antoniemu Wojewodzie i Krystynie Juraszkiej. Na Błoniach radzie szefować będą Stanisław Orszczyń i Wiesław Wilkosz, na

Dąbrówce Roman Strachocki i Edward Pytlowany, a w Olchowcach Tadeusz Panek i Wojciech Piegdoń.

Siedziby rad mieszczą się pod następującymi adresami: Rynek 15 (Śródmieście), lokal Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Staszica 18 (Wójtowstwo), budynek „Ruchu” przy ulicy Reymonta 1 (Błonie), budynek przy ulicy Krakowskiej 36 (Dąbrówka), budynek Stomil-East Reymonta 19 (Posada), Dom Strażaka przy ulicy Przemyskiej (Olchowce).

(jz)

Świąteczne serdeczności w urzędach

Zgodnie z kilkuletnią tradycją pracownicy Starostwa Powiatowego spotykali się na wspólnej Wigilii. Były życzenia i wspólny śpiew kołęd.

Wszyscy przełamali się oplatkiem. Na wigilijnym stole pojawiły się tradycyjne potrawy: barszcz z uszkami, pierogi, ryby. Muzycznie rej wodził sekretarz Marian Kunc, zawołany śpiewak, który – jak zawsze – zadbał o kołędowy repertuar. Była to zarazem okazja do spotkania w tak dużym gronie z nowym szefem, starostą Sebastianem Niżnikiem, który

podczas składania życzeń wyraził nadzieję na dobrą współpracę ze wszystkimi. Wigilia odbyła się w „Sanvicie”.

W Urzędzie Miasta nie było wspólnej wigilii. Przed świętami burmistrz Wojciech Blecharczyk złożył pracownikom bożonarodzeniowe życzenia podczas spotkania w Sali Herbowej.

(z)

Christos narodził się!

Prawosławni i grekokatolicy obchodzą dziś Boże Narodzenie. Zgodnie z kalendarzem juliańskim przypada ono dwa tygodnie później niż u rzymskokatolików. Poprzedza je 40-dniowy post przestrzegany szczególnie przez ostatnie dni przed Wigilią. Od tego roku wierni nie muszą już brać w tym dniu urlopu – 6 stycznia stał się bowiem dniem wolnym od pracy.

Wieczera wigilijna jest bardzo podobna do naszej. Obowiązkowo musi być siano pod stołem, dawniej do izby wnoszono także snopek zboża. Nie ma natomiast oplatka – wierni dzielą się prosforą, czyli przasnym chlebem, poświęconym wcześniej w cerkwi. W myśl tradycji, na stołach pojawia się 12 postnych

udają się do cerkwi. Najpierw odprawione zostaje Welyke Poweczerie (Wielkie Nieszpory), a potem Jutrznia i Liturgia. Nabożeństwa rozpoczynają się o różnych porach w poszczególnych świątyniach i trwają zazwyczaj kilka godzin. Dla przykładu – w Morochowie modlono się od godz. 4



Nabożeństwo drugiego dnia świąt w parafii grekokatolickiej.

potraw. Wśród nich obowiązkowo barszcz czerwony z uszkami, pierogi z kapustą i grzybami, gołąbki, ryba, kapusta z grochem, kompot z suszonych śliwek i kutia. Nie powinno także zabraknąć czosnku – symbolu zdrowia, soli – symbolu obfitości oraz miodu – symbolu powodzenia. W niektórych domach podaje się również kisielicę, czyli żur.

Po wieczery wigilijnej śpiewa się wspólnie kołędy, potem wierni

rano, wcześniej ks. Julian Felenczak odprawił Wielikoje Powieczerie i Liturgię w Turzańsku.

Święta w kościele wschodnim obejmują trzy dni. Po Bożym Narodzeniu przypada Święto Chwały NMP, a następnie Świętego Stefana (Szczepana) – pierwszego męczennika. W tym czasie wszyscy wierni odwiedzają się nawzajem, radośnie kołędując.

/jot/

Królewski trakt do skansenu

Starostwo podpisało z marszałkiem umowę na dofinansowanie pierwszego etapu modernizacji drogi Sanok-Dobra i wyłoniło wykonawcę. Prace ruszą w marcu i potrwać do lipca. Powiat sanocki otrzymał na ten cel z Regionalnego Programu Operacyjnego 4,6 mln zł. Cała inwestycja kosztować będzie blisko 7,5 mln zł.

Dzięki temu wyremontowana zostanie m.in. ulica Białogórska – nasza „antywizytówka” – którą każdego oku przejeżdża kilkadziesiąt tysięcy gości z całej Polski i świata, odwiedzających skansen. O fatalnym stanie tej drogi pisaliśmy na naszych łamach niejednokrotnie. Bezskutecznie. Włodarze powiatowi rzekli nam, tłumacząc się brakiem pieniędzy. Dopiero obecnie, dzięki przygotowanemu przez starostwo projektowi na modernizację drogi Sanok – Dobra, współfinansowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego, przeprowadzony zostanie remont również ulicy Białogórskiej oraz łączących się z nią fragmentów ulicy Mickiewicza (od skrzyżowania z drogą krajową, w sąsiedztwie dawnego Domu Dziecka) i Traugutta (w okolicy

marktu „Carrefour”, do granic administracyjnych miasta).

– Umowę z marszałkiem już podpisaliśmy, niedawno wyłoniliśmy też wykonawcę – informuje Zenon Stryjak, naczelnik wydziału komunikacji, transportu i dróg. Zwycięzcą przetargu (startowało w nim siedmiu oferentów, m.in. z Francji) zostało konsorcjum, którego liderem jest sanockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych i Drogowych.

Zakres prac obejmuje: remont nawierzchni, chodników (ponad 3 km), skrzyżowań, zjazdów, zatoki autobusowej. Wybudowana zostanie także jedna nowa zatoka oraz chodnik na długości 1,8 km. W sumie zostanie zmodernizowane 5,5 km drogi – do osuwiska w Międzybrodziu, z wyłączeniem fragmentów, które już wcześniej wyremontowano z pieniędzy powiatowych.

(jz)

Mapy pamięci

Najnowsza wystawa w sanockim BWA, której autorką jest Elżbieta Cieszyńska z Przemyśla, stanowi próbę przywrócenia pamięci o kulturze judaistycznej i śladów obecności Żydów na Podkarpaciu.

Zafascynowana światem symboliki i form dawnej sztuki żydowskiej artystka nadaje im własną interpretację artystyczną, odkrywając na nowo i przywracając pamięci ludzi i miejsca dawno zapomniane. – Mapy pamięci to projekt, na który dostałam stypendium marszałka województwa podkarpackiego, związany z szeroko pojętą kulturą Żydów galicyjskich i ich zmitologizowanym światem. Podjęłam się próby reinterpretacji i przełożenia na współczesny język tradycyjnej symboliki, charakterystycznej dla tej kultury. Zetknęłam się z nią tuż po maturze, podczas prac konserwatorskich w łańcuckiej synagodze. Mistycyzm tej kultury, skupienie i głęboka wiara zafascynowały mnie



Warto zobaczyć prace Elżbiety Cieszyńskiej (z prawej), choćby po to, by spróbować przezwyciężyć własną ignorancję i nie-pamięć...

do głębi – podkreśla Elżbieta Cieszyńska.

Wystawę tworzą prace wykonane przy użyciu różnorodnych

technik – znajdziemy tu malarstwo, rysunek, grafikę cyfrową, fotografię, książkę artystyczną, slajdy, film wideo, podświetlane

lightboksy, a nawet instalację pn. Ściana Płaczu. Otwartą w ubiegłym tygodniu ekspozycję można zwiedzać do 28 stycznia. /jot/

lightboksy, a nawet instalację pn. Ściana Płaczu. Otwartą w ubiegłym tygodniu ekspozycję można zwiedzać do 28 stycznia. /jot/

Krótki metraż – moc wrażeń

BWA zaprasza miłośników dobrego kina na kolejną podróż Filmowym Wehikułem. Zaplanowana na przyszły tydzień dwudniowa impreza zapowiada się nader interesująco.

W piątek (14 bm.), w ramach Short Waves Allround, zobaczymy najciekawsze rodzime produkcje, prezentowane podczas Festiwalu Polskich Filmów Krótkometrażowych Short Waves. Nie zabraknie zabawnych animacji, energetycznych teledysków, ale i poruszających dokumentów.

W sobotę (15 bm.) czeka nas Magic Paris, czyli przegląd najlepszych francuskich filmów krótkometrażowych, nagradzanych na licznych konkursach. Siedem opowieści o magicznym mieście nad Sekwaną pokaże, że powszechne przekonanie, iż „Paryż to romans” jest mitem, a miłość ma różne oblicza. Początek projekcji o godz. 18. Wstęp 2 zł. /k/

Super promocja za jeden uśmiech

Sanocki mincerz nie zasypia gruszek w popiele. Tym razem przygotował niespodziankę dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jest nią moneta okolicznościowa: 1 świąteczny uśmiech. Wybitego w nakładzie 310 sztuk miedziaka będzie można nabyć wyłącznie w ramach orkiestrowych licytacji.

Skąd wziął się pomysł? – Zdecydował o tym przypadek. Sanocki sztab WOŚP zwrócił się do mnie z pytaniem, czy nie przekazałbym na licytację kilku swoich monet. Zgodziłem się od razu, bo idea Orkiestry jest szczytna. W czasie rozmowy pani dyrektor MDK zaprezentowała nowy zna-

czek, opracowany dla potrzeb placówki. Od razu wpadł mi w oko. Pomyślałem, że gdyby dać do niego orkiestrowe serduszko, byłby fajny gadżet w postaci okolicznościowej monety. Przygotowałem szybko projekt



Tak wygląda najradośniejszy orkiestrowy gadżet rodem z Sanoka, czyli 1 świąteczny uśmiech. Prawda, że piękny?

i wysłałem do Warszawy, do podczas niedzielnego finału Jurka Owsiaaka. Pomysł bardzo się spodobał i został zaakceptowany. Pozostało już tylko zdobyć pieniądze na wybite monety, do powstania monety.

co nie jest wcale tanie. Posze-

dłem z tym do burmistrza, licząc, że wesprze tę inicjatywę finansowo, bo taki gadżet to świetna promocja miasta. I tak się stało. Swoje cegiełki dołożyli też członkowie sztabu WOŚP, numizmatycy z Sanoka i Krosna oraz pracownicy mennicy. Tak powstał 1 świąteczny uśmiech

– zdradza kulisę przedsięwzięcia Andrzej Budzicki, który jako mincerz również partycypował w kosztach.

Część nakładu przeznaczono na cele promocyjne miasta, część przekazano do centrali WOŚP w Warszawie, część będzie licytowana

licytowana i wysłałem do Warszawy, do podczas niedzielnego finału Jurka Owsiaaka. Pomysł bardzo się spodobał i został zaakceptowany. Pozostało już tylko zdobyć pieniądze na wybite monety, do powstania monety.

/jot/

Czas kołędowania

Styczeń to czas opłatków i wieczorów kołędowych. Gorąco zachęcamy do udziału w tych spotkaniach, aby podtrzymać piękną tradycję dzielenia się Bożonarodzeniową radością.

* W najbliższą niedzielę (9 stycznia), w kościele na Posadzie, odbędzie się wieczór kołęd, połączony z inscenizacją „Do Betlejem nie jest tak daleko”, w wykonaniu młodzieży i Diakonii Muzycznej. Początek o 18.

* Na koncerty pod nazwą „Kołodowe wieczory” zaprasza chór Gloria Sanociensis pod dyktando Antoniego Wojewody. W programie: dawne i współczesne kołędy

oraz pastorałki inspirowane folklorem góralskim. Dodatkową atrakcją będzie – jak informuje Maria Matuła, autorka przesłanego do redakcji zaproszenia – wspólne kołędowanie i łamanie się opłatkami, a wszystko „w różnorodnej scenografii i kostiumach”. Spektakle odbędą się w trzy kolejne niedziele (9, 16 i 23 stycznia) o 17.30 w sali Klubu „Chemik” przy ulicy Dworcowej. (jz)

Muzyczny transformator

Wizyta grupy TRAF0 z Chrzanowa z pewnością zostanie zapamiętana. Jak zespół mówi o sobie: „stanowimy mieszanekę sprzężeń i napięć, wynikających z fascynacji różnymi stylami muzycznymi”. Mieszanekę tę zaprezentowali w klubie „Rudera”.

Chrzanowska piątka na scenie grała ponad 3 godziny prezentując własne utwory oraz covery zespołów takich jak TSA, AC/DC czy „Black Sabbath”. Publiczność licząca około pięćdziesięciu osób przysiadła przy ustawionych wcześniej stolikach i spokojnie sącząc napoje, słuchała grupy, po każdym utworze motywując ich do dalszej gry oklaskami. Motywacja ta okazała się tak dobra, że pojedyncze struny w obydwu gitarach w końcu

odmówiły posłuszeństwa zrywając się, co nie było problemem dla świetnie zorganizowanych gitarzystów. Występ urozmaicił też Jacek Galant, charyzmatyczny wokalista i członek byłego zespołu „Niewinni”, który zaśpiewał kilka utworów wraz z grupą. Miejmy nadzieję, że „Muzyczny transformator” wciąż będzie emanował muzyczną energią i zawita do nas ponownie, szczególnie, iż małżonka perkusisty pochodzi z naszego miasta! (kd)



Podczas koncertu TRAF0 nie brakowało duetów wokalnych.

KINO SDK ZAPRASZA

Przez najbliższy tydzień w kinie SDK wyświetlana będzie kolejna część przygód słynnego młodego czarodzieja, czyli film HARRY POTTER I INSYGNIA ŚMIERCI.

Harry, Ron i Hermiona wyruszają w niebezpieczną misję. Ich zadaniem jest znalezienie i zniszczenie horkruksów, dzięki którym Voldemort siebie zniszczenie i jest nieśmiertelny. Troje osamotnionych przyjaciół niemogących liczyć na porady swoich profesorów i opiekę Dumbledore'a, musi

teraz bardziej niż kiedykolwiek wcześniej polegać na sobie nawzajem. W pobliżu czają się jednak Ciemne Siły, które grożą rozdzieleniem przyjaciół.

Projekcje w piątek i niedzielę o godz. 17, w sobotę, wtorek i czwartek o 18, a w poniedziałek i środę o 19.30. Bilety po 13 zł.

Dla dwóch osób, które jako pierwsze zadzwonią do redakcji dziś o godz. 12, mamy podwójne wejściówki na film.

W świecie marzeń i kolorów

Znakomity rysunek, doskonały dobór barw i nastrojów sprawiają, że obrazy Jacka Krupy ogląda się z przyjemnością. O niezwyklej ekspresji jego malarstwa będzie można przekonać się już w najbliższy czwartek (13 stycznia) w SDK. O godz. 16.30 otwarta tu wystawa zostanie wystawa prac artysty.

Związany z Grabownicą Krupa (ur. w 1962 roku) – tak mówi o sobie: – Inspiracją mojej twórczości jest natura, przetworzona i dostosowana do wewnętrznych przemysłów czy wspomnień i przede wszystkim człowiek, a sztuką wielką jest go dzisiaj spotkać.

Świat w jego obrazach – utrzymany w poetyckiej konwencji sennych majaków i marzeń – wydaje się nierealny. Bardzo silnie oddziałuje jednak na widza, inspirując do poszukiwania nowych znaczeń, nastrojów lub refleksji.

Wystawę można oglądać do 30 stycznia – gorąco zachęcamy. /joko/

Bal za balem – z atrakcjami

Karnawał to czas radości, zabawy i tanecznych płaśów, również dla najmłodszych. Na karnawałowe bale zapraszają milusińskich ODK „Puchatek” i ODK „Gagatek”.

Bal w Puchatku pn. Maskarada będzie miał dwie odsłony: pierwsza – przeznaczona dla dzieci przedszkolnych – odbędzie się jutro, 8 stycznia, o godz. 16. (Bilety można kupić już dziś w godz. 14-19). Drugą – dla działwy szkolnej – zaplanowano na 22 stycznia o tej samej godzinie. (Przedsprzedaż biletów do 21 stycznia). Ich uczestnicy mogą liczyć na wiele niespodzianek. Mile widziane maski i zabawne stroje.

Równie atrakcyjnie zapowiadają się bale przygotowane w Gagatku dla przedszkolaków i dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Odbędą się w dniach 16 oraz 23 stycznia o godz. 15.30. W programie: muzyka na żywo, loteria fantowa (każdy los wygrywa!) oraz liczne konkursy. Bilety w cenie 5 zł do nabycia na miejscu. Radzimy nie zwlekać – liczba miejsc ograniczona! /k/

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek, a wspomnień nikt nam nie odbierze, zawsze będą z nami

Bartłomiejowi i Joannie Klimkowskim

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy
składają



Zarząd i Pracownicy
Podkarpackiego Banku Spółdzielczego

Wszystkim Lekarzom, Pielęgniarkom i Personelowi Sanockiego Szpitala za poświęcenie, zaangażowanie, troskliwą opiekę i życzliwość okazaną naszemu Synowi, Mężowi i Ojcu

lek. Jerzemu Pietraszkowi

*z serca serdeczne
podziękowania składa*

Rodzina

Wszystkim, którzy obdarzyli nas serdecznością i przyjaźnią w czasie choroby naszego Syna, Męża i Ojca

lek. Jerzego Pietraszka

i wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej i towarzyszyli Mu w ostatniej drodze

podziękowania składa

Rodzina

To już w ten weekend

Wielkie Orkiestrowe granie

Po pięciu latach przerwy w Sanoku znów zabrmi Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. I to już jest sukces. Społeczność, którą porywa tak szlachetna idea, jest godna uznania i szacunku. To ludzie z otwartymi, wielkimi sercami.



Ciekawe co to nam szefowa kuchni (sztabu) XIX WOŚP w Sanoku upichci w tym roku?

– Oczywiście, że marzymy o rekordzie finansowym, jednak bardziej od niego liczy się to, że gramy, bo gramy dla wielkiej sprawy, jaką jest aparatura nefrologiczna dla oddziałów dziecięcych. Zachęcam do wrzucania do puszek i odczuwania z tego satysfakcji, bo czyniąc to, ratujemy zdrowie, a czasem i życie dzieci. Może i naszych... I nie patrzmy na to w ten sposób, że Sanok może nic z tego od WOŚP nie dostać. To nie miasta się liczą, a sprawa – mówi szefowa sanockiego sztabu Jolanta Staby.

Jest dumna z postawy młodzieży, która bardzo angażuje się

w Orkiestrę, z tych wszystkich ponad siedmuset wolontariuszy, którzy będą kwestować, jak i tych, którzy wykonywali różne cudenka, aby w niedzielę sprzedawać je w namiocie „Dzieci dzieciom”. Jest zachwycona postawą młodzieży z Baligrodu, która przyłączyła się do Sanoka i w tym roku będzie „obskakiwać” Lesko.

Wokół Orkiestry zapanował w Sanoku dobry klimat. Wielkim jej sojusznikiem i sponsorem jest Starostwo Powiatowe, spieszące z pomocą w każdej sprawie. Znakomicie włączyli się do Orkiestry skazani z Zakładu w Łupkowie, przekazując nań wsparcia i wytwory swojej pracy.

Począwszy od poniedziałku sanocka Orkiestra już gra. Najgłośniejszą zabrmi jednak w ten weekend. W sobotę w samo południe w „Arenie” wielki pojedynek hokejowy: „Niedźwiedzie” kontra VIP-y, o godz. 15 w SDK wielka Gala WOŚP z kabaretem DNO i naszym FLAMENCO, a o godz. 18 w Galerii Sztuki BAZAR wielka aukcja prac regionalnych artystów. Szczyt Orkiestrowego muzykowania nastąpi w niedzielę, miejscem sanocki Rynek. Zacznie się o godz. 11 występami zespołów dziecięcych, a zakończy Świątecznym koncertem gwiazdy, którą będzie KASIA WILK ze swoim zespołem.

Kochani! Już można zacząć licytować na sanockim WOŚP-owym koncercie wspierania rzeczy: wielka jazda na motorze żużlowym z najlepszym polskim żużlowcem na lodzie Grzegorzem Knappem, dwa cudowne konie huculskie: LITRA i GAZANIA (cena wyw. tylko 700 zł), bilety do Brukseli dla 2 osób i wiele innych atrakcji. Nie czekajcie ani chwili. Grajcie! A w sobotę i niedzielę macie być wszędzie! Tak: wszędzie tam, gdzie gra Orkiestra. Bo to jest najpiękniejsza Orkiestra Świata! Będzie w Sanoku! I czujcie się dumni z tego powodu!

emes

PS Chcecie wiedzieć wszystko dokładnie? Oto strona, którą macie oglądać: www.wosp.sanok.pl Jesteśmy także na facebooku. Oto adres: www.facebook.com/wosp.sanok



Królów żegnamy

TOMASZ CHOMISZCZAK

Uff! Wreszcie mamy za sobą zmasowany atak świątecznych reklamodawców. Odnoszę wrażenie, że za każdym razem ta kampania konsumencka trwa coraz dłużej. W tym roku jeszcze knoty w listopadowych zniczach się nie wypaliły, jak wrzucono pierwsze bożonarodzeniowe akcesoria do spotów. Nawet świętego Mikołaja można przez taki rozwleczony okres wciskania towarów skutecznie obrzydzić.

Ciekawe, co dalej. Bo producentów chyba trochę zaskoczyło niedawne ustanowienie nowego święta Trzech Króli. Nie byli pewnie przygotowani na taki obrót wydarzeń, a przecież to nie lada gratka, takie nowe, jeszcze – mówiąc muzycznie – czy teatralnie – „nieograne” wydarzenie. Wygląda jednak na to, że w tym roku obyło się bez wplatania w slogany reklamowe niejakiego Kacpra z Melchiorem i Baltazarem pospół.

Szczerze zresztą mówiąc, nie bardzo mogę sobie wyobrazić, jak po obfitości pomysłów związanych z Bożym Narodzeniem mogłyby wyglądać takie reklamy. Po pierwsze, tradycja monarchistyczna w Polsce już nieco trąci myszką i chyba nie ekscytuje na tyle, by na niej budować emocjonalne przekazy. Po drugie: przecież to nie królowie byli, a co najwyżej mędrcy. A kto dziś zaimponuje mądrością, kto na niej opiera całą machinę komercji? Copywriterzy chyba pospadaliby ze śmiechu pod stoły, gdyby kazano im budować kampanię sprzedaży te-



lewizorów, poledwiczek czy zestawów kosmetyków na słowie kluczowym „wiedza”. Może jeszcze mieliby odwoływać się do klasyki literatury – od „Wieczoru Trzech Króli” Szekspira po „Biwak pod gołym niebem” Pankowskiego? Bez żartów.

Po trzecie wreszcie, w czasach gdy mamy już w polskiej reklamie nie swojsko zwane Boże Narodzenie, lecz wszechświatowe Christmas, należałoby i tu odwołać się do oryginału angielskiego, by być konsekwentnym. No i mielibyśmy taką, zupełnie niemedialną, tradycyjną „dwunastą noc” (Twelfth Night), z którą nie wiadomo, co począć. A zostać przy oficjalnej nazwie – Epifanii – to jak popełnić komercyjne samobójstwo, bo ile osób sięgnie po słownik wyrazów obcych?

Na szczęście to nie nasze zmartwienie. Cieszymy się, że na razie nikt nie wpadł na pomysł włączenia dnia 6 stycznia do reklamowego pakietu świąteczno-noworocznego. Za to, gwarantuję, szybciej zaczną nas raczyć – chciał nie chciał – walentynkami.

Odszedł wybitny kapłan

Ks. infułat Stanisław Turkowski (1919-2010)

Dwa dni przed Wigilią Bożego Narodzenia zmarł ks. infułat Stanisław Turkowski, wybitny kapłan diecezji wrocławskiej, nasz krajan. Żegnały go dwa miasta, które kochał: Wrocław i Sanok. Zgodnie z wolą Zmarłego został pochowany w rodzinnym mieście.

Sanoczanie, zwłaszcza starsi, doskonale pamiętają ks. infułata, brata Tadeusza Turkowskiego, naszego wybitnego artysty malarza. Mimo że od 1946 roku ks. Stanisław pracował w diecezji wrocławskiej, z rodzinnym miastem łączyły go serdeczne więzi rodzinne i przyjacielskie. Bywał tu dość często – odprawiał msze święte i wygłaszał kazania, m.in. z okazji złotych jubileuszów kapłańskich: ks. Zdzisława Peszkowskiego, swojego kolegi z lat szkolnych, i ks. Adama Sudoła czy też półwiecza matry absolwentów Gimnazjum Humanistycznego im. Królowej



Zofii, które ukończył w 1937 roku. Tu też miał swoich najbliższych: brata i bratanicę z rodziną. W podróży na trasie Wrocław-Sanok często towarzyszył mu pochodzący z Posady ks. infułat Adam Drwięga, proboszcz katedry wrocławskiej. Utrzymywał kontakty ze swoimi rówieśnikami, ks. prątem Sudołem i ojcem Andrzejem Deptuchem z franciszkań-

skiego klasztoru. Rodzinne miasto darzył wielkim sentymentem, uważając je za miejsce magiczne, swojskie i symboliczne.

Urodził się w 1919 roku. Po maturze wstąpił do seminarium we Lwowie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1942 roku z czterema kolegami, wśród których był Ignacy Tokarczuk, późniejszy metropolita przemyski. Pierwszym miej-

scem pracy była Horodenka na dalekim Podolu, którą pod koniec wojny musiał opuścić ze swoimi parafianami. W 1946 roku związał się z archidiecezją wrocławską, gdzie pracował do swojej śmierci. Doktoryzował się w latach pięćdziesiątych na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pracował w różnych miejscach i pełnił różne funkcje, m.in. wykładowcy seminarium, wizytatora, rekołeksjonisty. Przez 37 lat prowadził Diecezjalne Pomaturalne Studium Katechetyczne we Wrocławiu – był uznawany za najwyższy autorytet w kwestiach duszpasterstwa katechetycznego.

Zgodnie z ostatnią wolą spoczął w rodzinnym Sanoku. Mszę świętą pogrzebową koncelebrował szesnastu kapłanów pod przewodnictwem biskupa Ignacego Deca, ordynariusza diecezji świdnickiej – w sanockiej farze, gdzie Zmarły został ochrzczony i odprawił swoją mszę świętą prymicyjną. Kazanie i mowę pożegnalną wygłosił ks. infułat Drwięga. Nie zabrakło także lwowiaków ze swoim sztandarem, jako że ks. Turkowski należał do Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Wschodnich. Jego doczesne szczątki spoczęły na cmentarzu przy ulicy Rymanowskiej.

(jz)

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. lek. Jerzego Pietraszka

wieloletniego Ordynatora Oddziału Chirurgicznego Szpitala Specjalistycznego w Sanoku oraz Zastępcy Dyrektora ds. Lecznictwa SP ZOZ w Sanoku.

W zmarłym tracimy zdolnego i wszechstronnego lekarza chirurga, który całe swoje życie zawodowe poświęcił opiece nad pacjentami sanockiego szpitala. Zawsze będziemy mieli GO w naszej pamięci.

Żonie i całej Rodzinie
Skladamy wyrazy głębokiego współczucia

Dyrekcja i Pracownicy
Samodzielnego
Publicznego Zespołu Opieki
Zdrowotnej w Sanoku



Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia). www.biblioteka.sanok.pl
Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9.30-14.

Biblioteka Pedagogiczna
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82
Godziny otwarcia: pon. – wt.: 9-18, środa, – nieczynne, czw. – pt.: 9-18, sob.: 9-15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
www.muzeum.sanok.pl
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanocka
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

Centrum Informacji Turystycznej
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku
ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Młodzieżowy Dom Kultury
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15
Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35
Państwowa Szkoła Muzyczna
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15
Sanocki Dom Kultury
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

MOSiR w Sanoku
Basen odkryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

Postój taxi tel. 13-463-03-33 – 24h
Postój taxi bagażowych
tel. 696-801-815.
Radio TAXI tel. 196-66 – 24h
Tele TAXI tel. 194-77 – 24h
San-TAXI tel. 196-69 – 24h

Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

Nocne dyżury aptek
7-10.01.2011 r. – apteka POGODNA ul. Pogodna 1.
10-17.01.2011 r. – apteka CEFARM ul. Piłsudskiego 10.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30.
Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

Straż Miejska – tel. 13-463-23-31.
Urząd Miasta Sanoka
ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811
www.sanok.pl

Boli ząb? Płacz i płąć!

Stomatolodzy i pacjenci podnieśli alarm – od stycznia kilkaset tysięcy mieszkańców Podkarpacia zostało pozbawiona dostępu do bezpłatnego leczenia stomatologicznego w ramach ubezpieczenia. Co trzeci gabinet dentystyczny nie podpisał umowy z NFZ. Postanowiliśmy sprawdzić, jak wygląda to w Sanoku i powiecie sanockim.

Kością niezgody stały się pieniądze, a konkretnie zbyt niska wycena za jeden punkt rozliczeniowy, w oparciu o który przeliczane są medyczne procedury. Podkarpacki NFZ zaproponował 1,02 zł za punkt. Dentyści twierdzą, że to stanowczo za mało. Na początku chcieli 1,15 zł, po negocjacjach gotowi byli przystać na 1,08 zł za punkt.

– W ubiegłym roku obcięto o 20 procent finansowanie gabinetów stomatologicznych. Wszystko idzie w górę, także koszty utrzymania gabinetów i zabiegów. Jak mamy się utrzymać? – pytają retorycznie. Zarzucają Funduszowi, że z nimi nie rozmawia i przeciąga ogłoszenie nowego konkursu na kontrakty.

Podpisali, ale...

Jak przedstawia się sytuacja w Sanoku i powiecie sanockim? Nieco gorzej niż na przykład w Krośnie czy Tarnobrzegu, ale znacznie lepiej niż w Mielcu i Przemyślu, gdzie kontrakty



Dla wielu pacjentów wizyty u stomatologa staną się podwójnie bolesne.

podpisały pojedyncze gabinety. W powiecie sanockim na warunki NFZ przystało kilku stomatologów, którzy świadczą usługi w 12 gabinetach, z czego 7 znajduje się w mieście. Ich wykaz prezentujemy poniżej. Nawet ci, którzy zgodzili się podpisać umowy, nie mają złudzeń, że sporą część

pacjentów będą zmuszeni odeść z kwitkiem.

– Jestem już na emeryturze i urzęduję mnie pół etatu, dlatego zgodziłam się na proponowane warunki. Popieram jednak żąda-

sanocki nie zapewni pełnego zakresu świadczeń. Nie będziemy w stanie obsłużyć wszystkich potrzebujących. Usługa stomatologiczna zacznie być udzielana na zasadzie doraźnej, mimo że osoba ubezpieczona powinna mieć swobodny dostęp do niej. Tym samym spora grupa pacjentów będzie zmuszona do korzystania z prywatnych gabinetów.

Lepiej będzie w lutym?

Kiedy NFZ ogłosi nowy konkurs na usługi ogólnostomatologiczne? – Prawdopodobnie w połowie stycznia. Musi być jednak czas na składanie ofert i podpisanie umów. Może się okazać, że gabinety, które ich jeszcze nie mają, a podpiszą nowe, zaczną przyjmować pacjentów dopiero w lutym – wyjaśnia Marek Jakubowicz, rzecznik prasowy podkarpackiego NFZ.

Co z pacjentami tych, którzy nie zgodzą się na proponowane stawki i kontraktów nie podpiszą? – Rozważamy możliwość podpisywania aneksów na leczenie dodatkowych pacjentów z tymi gabinetami, które już podpisały umowy – dodaje Jakubowicz.

/joko/

Gabinety z kontraktami na 2011r.

Sanok

- * NZOZ Specjalistyczna Poradnia Stomatologiczna, Błonie 5 – Ewa Reynolds, tel. 13 464-48-83
- * NZOZ Nafta-Med, Daszyńskiego 20a, tel. 13 465-23-56
- * SPMZPOZ-3, Jana Pawła II 38 – Gabinet Stomatologiczny – Apolonia Koncewicz-Robel, tel. 606-246-073; Praktyka Stomatologiczna – Helena Paszkiewicz, tel. 698-475-234
- * Praktyka Stomatologiczna Gabinet Kontraktowy, Krasińskiego 17a – Teresa Hess, tel. 13 464-92-21
- * NZOZ Specjalistyczna Poradnia Stomatologiczna, Sadowa 21 – Ewa Reynolds, tel. 13 464-48-83
- * SPMZPOZ-1 Zespół Gabinetów Lekarskich, Sobieskiego – Praktyka Stomatologiczna Małgorzata Szpiech, tel. 13 464-47-78

Gmina Bukowsko

- * Indywidualna Praktyka Stomatologiczna – Anna Myćka, Nowotaniec 93, tel. 663-595-112

Gmina Zarszyn

- * Kontraktowy Gabinet Stomatologiczny – Elżbieta Spalińska, Prusiek 44, tel. 13 467-50-21
- * NZOZ Specjalistyczna Poradnia Stomatologiczna – Ewa Reynolds, Jaćmierz 234, tel. 13 464-48-83
- * Prywatny Gabinet Stomatologiczny – Natalia Łuczyńska, Zarszyn 255, tel. 695-423-066
- * NZOZ Specjalistyczna Poradnia Stomatologiczna – Ewa Reynolds, Odrzechowa, tel. 13 464-48-83

Bursa z serduchem

Dziewczęta z Bursy przy ul. Chopina postanowiły zrobić przed świętami Bożego Narodzenia jakiś dobry uczynek. Przygotowały prezenty dla dzieci z franciszkańskiej świetlicy terapeutycznej, po czym towarzysząc św. Mikołajowi jako jego orszak, odwiedziły je tam tuż przed Wigilią. Radości było co niemiara.

Najpierw była akcja zbierania maskotek i słodczyki wśród mieszkańców Bursy, potem wędrowki po różnych firmach i instytucjach, a następnie radosne zajęcia przygotowywania paczek. W poniedziałkowe popołudnie mikołajowy orszak zapukał do drzwi świetlicy

i nastąpił moment wręczania prezentów. Cieszyli się wszyscy, obdarowywani i obdarowujący.

Chwalimy dziewczęta za tę spontaniczną inicjatywę, która wypłynęła od nich samych. Brawo Asia, brawo Natalia, brawo opiekunka samorządu – Katarzyna. **emes**

Z Kijem do Niedźwiedzia

Już jutro odbędzie się V Bieg Narciarski Szlakiem Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej na trasie z Woli Michowej do Wetliny. Zawodnicy pobiegą na dwóch dystansach: 18 km (meta w Majdanie) i 41 km (meta w Wetlinie).

Start wyznaczono sprzed pensjonatu „Kira” w Woli Michowej o godzinie 9.30, zaś meta zorganizowana będzie w składnicy Lasów Państwowych w Wetlinie. Tam też – w remizie miejscowej OSP – przewidziano uroczyste zakończenie imprezy. Na trasie biegnącej torowiskiem Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej zostaną przygotowane trzy punkty żywieniowo-kontrolne: Balnica (8 km), Majdan (18 km) i Przysłup (30 km).

Dla zwycięzców przygotowano atrakcyjne nagrody, a dla wszystkich uczestników pamiątkowe medale. Tradycyjnie ufundowano dodatkową nagrodę dla najlepszego

leśnika biegu. Honorowy patronat nad imprezą objął Edward Bałwierczak, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie.

Dla osób, które chcą wcześniej potrenować bieganie na nartach czynne będą trasy biegowo-woli Michowej (Ośrodek Turystyki Górskiej Latarnia Wagabundy – pętla długości 3,2 km) i Wetlinie (przy Pensjonacie „Leśny Dwór” – pętla długości 2,5 km). Można na tych trasach biegać przez cały sezon zimowy, korzystając z opieki instruktorów narciarstwa biegowego PZN. Więcej informacji na: www.kodamancza.info. /k/

Mają gdzie poszaleć

Wszystkie sanockie podstawówki mają tzw. miejsca albo sale zabaw. Ostatnio salę taką otwarto w Szkole Podstawowej nr 4. Jej urządzenie – podobnie jak poprzednich – było możliwe dzięki uzyskaniu przez miasto dofinansowania z rządowego programu „Radosna szkoła”.



Różnorodność i atrakcyjność zakupionych urządzeń pozwoli uczniom rozwijać – poprzez dobrą zabawę – różne umiejętności. W sali zabaw zgromadzono urządzenia pozwalające kształcić sprawność fizyczną, koordynację ruchową i sprawność manipulacyjną.

Zgodnie z zasadami programu, przygotowanie miejsca jest zadaniem organu prowadzącego, a zakup pomocy dydaktycznych finansuje budżet państwa. W ciągu dwóch lat, w ramach programu „Radosna szkoła”, miasto pozyskało 66 tys. zł na wyposażenie sal w SP 1, 2, 3, 6 i 4 (po 12 tys. zł) oraz SP 7 na Dąbrówce (6 tys. zł).

Są one przeznaczone dla najmłodszych dzieci, z klas I-III (jest to tzw. złoty wiek motoryczności), aby zaspokoić ich naturalną potrzebę ruchu i zabawy, w połączeniu z kształtowaniem koncentracji, zdolności manualnych i pre-

cyzji ruchu. Sale wyposażone są m.in. w kolorowe piłki różnych rozmiarów, materace, pufy, tory przeszkód, zestawy drabinek, gry planszowe, duże miękkie klocki, zestawy figur geometrycznych.

Uroczystego otwarcia Sali w SP 4 dokonał Marian Kurasz, zastępca burmistrza ds. oświaty, w obecności dyrektora Krzysztofa Zająca, nauczycieli i uczniów. Sympatycznym akcentem był program słowno-ruchowy o tematyce sportowej, przygotowany przez uczniów klasy II d i III b pod kierunkiem nauczycielek Marioli Nabywaniec i Krystyny Stec Lenart. (jz)

§ Prawnik radzi

Ostatnio przeczytałam w piśmie kobiecym, że od nowego roku w związku z ustanowieniem Święta Trzech Króli dniem wolnym od pracy nie obowiązuje już regulacja zgodnie z którą w zamian za święto przypadające w sobotę będzie przypadat dzień wolny od pracy. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy?

Ustawą z dnia 24 września 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw wprowadzono dzień 6 stycznia – Święto Trzech Króli dniem wolnym od pracy ale niestety od 1 stycznia 2011 r. nie obowiązuje już unormowanie, zgodnie z którym za święto przypadające w sobotę należał się w zamian dzień wolny od pracy. Ponieważ ta sama ustawa zmieniła jednocześnie przepisy Kodeksu pracy i tak w art. 130 po § 2 dodany został § 21 w brzmieniu: „Jeżeli zgodnie z przyjętym rozkładem czasu pracy święto przypada w dniu wolnym od pracy, wynikającym z rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy, to nie obniża ono wymiaru czasu pracy.”

Tak więc przedmiotowa ustawa wprowadziła Święto Trzech Króli dniem wolnym od pracy, ale nie przysługuje już dzień wolny od pracy w zamian za święto przypadające w sobotę.



Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego

**Marta Witowska
38-500 Sanok,
ul. Sienkiewicza 10
tel. 13-463-39-49**

www.witowska.com
Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji: tygodniksanocki@wp.pl

Podstawa prawna:

- 1) ustawa z dnia 24 września 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw w ustawie z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy (Dz. U. Nr 4, poz. 28, z późn. zm.),
- 2) ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, z późn. zm.).

Rubryka pod psem

Czeka na swego pana

W środę, 29 grudnia, w centrum Sanoka znaleziono psa: cały czarny, wzrost średni, szorstkowłosey, o kosmatym pysku. Na szyi nosi parcianą obrózkę koloru lila. Może mieć 8-10 miesięcy. – Jest ładny i zadbany, a poza tym za młody, aby samodzielnie wrócić do domu – mówi Krystyna Harna, prezes Społecznego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Właściciel proszony jest o pilny kontakt, gdyż pies nie może przebywać dłużej u osób, które go przysparzyły (mają własne psy). Kontakt pod telefonem: 509 311 094 lub 793 568 713. (z)

Czytelniku! Zgłoś Sygnał!

tel. 13-46-42-700



POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia z powodu śmierci Mamy dla Pana Jana Paszkiewicza Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie składają

Zarząd i Rada Powiatu Sanockiego

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki dla Pana Jana Paszkiewicza składają

Koleżanki i Koledzy Komisji Międzyzakładowej NSZZ „SOLIDAROŚĆ” przy Starostwie Powiatowym w Sanoku

Mówi otwarcie: jestem alkoholikiem. Przez ćwierć wieku nałóg rządził jego życiem, zmieniając je w piekło – dwa rozwody, brak kontaktu z córkami, po kilka wyroków, wizyt w psychiatryku i prób samobójczych. Od prawie dwóch lat nie pije, próbując wrócić do „świata żywych”. Bez własnego mieszkania jest to jednak bardzo trudne, dlatego liczy na pomoc władz.

– Słyszę czasami, że więzień siłą rzeczy leczy z picia, ale w moim przypadku nie znalazło to potwierdzenia. Wręcz utwierdzałem się w nałogu, bo alkohol był na porządku dziennym. A przy nieco większym wysiłku dało się

z alkoholem nigdzie długo nie zagrała miejsca. Po siedmiu latach małżeństwo się rozpadło. – Po pierwszej żonie zostawiłem sobie nazwisko – mówi Janiszewski.

Kilka lat później ożenił się po raz drugi, już w Sanoku. Co cieka-

wą się najgorszy okres w jego życiu. Pił tak, że trafił do szpitala w Krośnie na kolejne odwyki alkoholowe, które jednak nie dawały większego skutku. Wprawdzie po pierwszym leczeniu nie pił przez cztery miesiące, a po drugim

dwa lata wcześniej, gdy najmłodszą potrafił samochód (pojechał ją odwiedzić), ale sam przyznaje, że niewiele z tego pamięta, gdyż był stale pijany. Będąc w ośrodku, na portalu naszaklasa.pl znalazł konto najstarszej córki. Na-

Przejął kontrolę nad nałogiem

BARTOSZ BŁAŻEWICZ
bb@fr.pl

W domu rodzinnym piło się, odkąd pamięta. Nic więc dziwnego, że Bogdan Janiszewski już w szkole podstawowej poznał smak alkoholu. Początkowo do kieliszka zaglądał sporadycznie, potem coraz częściej, wreszcie regularnie. Będąc jeszcze nastolatkiem, wpadł w szpony nałogu. Zaczął się okres życia, o którym dziś najchętniej zapominałby. Czas, w którym zawsze najważniejsze było to, by napić się z kolegami.

Z poprawczaka do więzienia

Pytany o najwcześniejsze wspomnienia mówi krótko: – Nie miałem dzieciństwa, ani młodości. Jego ojciec zawsze pił, co powodowało ucieczki z domu, a w ślad za tym wybryki chuligańskie i drobne kradzieże. Oczywiście zwykle po „kilku głębszych”. W 1978 roku pierwszy raz trafił do zakładu poprawczego, który na prawie pięć lat stał się jego drugim domem. A właściwie pierwszym, bo tam spędzał większość czasu. Był w trzech różnych poprawczakach – zwykle daleko od Sanoka – z których regularnie uciekał. A wtedy oczywiście rozrabiał.

Jego ostatnim przystankiem był zakład w Ostrowcu Świętokrzyskim. Tam znów pił, choćby po to, by wkupić się w łaski nowych kolegów. W pierwszych dniach 1983 roku, niemal zaraz po ukończeniu 18 lat, uciekł ponownie, tym razem już na długo. – Do maja, gdy mnie w końcu złapano, praktycznie dzień w dzień byłem pijany. Wówczas nie zdawałem sobie z tego sprawy, ale to właśnie wtedy zaczął się



Bogdan Janiszewski powiedział alkoholowi „stop!”. Od prawie dwóch lat nie pije, odkrywając blaski nowego życia. To dla niego najlepsza motywacja do tego, by wytrwać w trzeźwości.

mój prawdziwy nałóg alkoholowy – przyznaje dzisiaj Janiszewski.

Świat zza krat

Życie pełne alkoholu i drobnych przestępstw musiało go w końcu zaprowadzić do więzienia. W ciągu kolejnych 12 lat połowę tego czasu spędził za kratkami. Pierwszy wyrok – 2 lata, odsiedział głównie w Tarnowie. Potem trafił do rzeszowskiego „Załęża”, gdzie dostał się na oddział terapeutyczny (podobno miałem dobry wpływ na współwięźniów...). W roku 1993 znów go zamknęli. Po pewnym czasie przeniesiony został do Łupkowa, gdzie podjął pracę w magazynie.

też załatwić narkotyki. Na szczęście nigdy mnie nie wciągnęły – ot, kilka prób, po których stwierdziłem, że to nie dla mnie. Wolałem picie – wyznaje.

Dwa małżeństwa, czwórka dzieci

Ale w międzyczasie były też normalne chwile, gdy próbował żyć jak człowiek. W połowie lat osiemdziesiątych pojechał do brata do Sandomierza, gdzie wpadła mu w oko koleżanka szwagierki. Wkrótce pobrali się, na świat przyszły trzy córki, dziś w wieku 24, 21 i 20 lat. Po wyjściu na wolność Bogdan zaczął pracować, jednak ze względu na problemy

we, jego wybranką została sympatia z młodości, z którą odnowił znajomość. Urodził im się syn (dziś 13-letni), zawarli związek małżeński i zamieszkali u teściowej, a wkrótce dostali mieszkanie komunalne. – Niestety, alkohol nadal był moim najlepszym przyjacielem. Nie przepuszczałem żadnej okazji, a te były 24 godziny na dobę – koledzy, bracia, nawet przypadkowi kompani. W 2002 żona wyrzuciła mnie z domu. Na szczęście pozwałała widywać się z synem, byłbym tylko był trzeźwy.

Życie na krawędzi

Ale Bogdan nie zamierzał trzeźwieć, a przynajmniej nie na dłużej. Po drugim rozwodzie za-

czął się najgorszy okres w jego życiu. Pił tak, że trafił do szpitala w Krośnie na kolejne odwyki alkoholowe, które jednak nie dawały większego skutku. Wprawdzie po pierwszym leczeniu nie pił przez cztery miesiące, a po drugim

pisal do niej, ona odpowiedziała, a następnie... przyjechała go odwiedzić, do tego wraz z synkiem.

– Miała zaledwie 8 lat, gdy odszedłem, a jednak nie zapomniała słowa „tato”. Bardzo mnie tym rozczuliła podczas wizyty w Połańcu. Poszliśmy na długi spacer, była okazja szczerze porozmawiać. Młodsze córki zwracają się do mnie bezosobowo. Także i z nimi nawiązałem kontakt, choć na razie tylko telefoniczny. Mam nadzieję, że wkrótce i z nimi będę mógł się spotkać – mówi Janiszewski.

Nowe życie, choć bez mieszkania

W połowie ubiegłego roku wrócił do Sanoka. Chodzi o spotkania grupy AA „Maksymilian”, uczestniczy w terapiach, zalicza różne kursy. Na kolejny planuje jeździć do Warszawy, gdzie mają odbywać się kilkudniowe sesje. Chciałby pójść do pracy, odpowiadającej jego zdrowiu. Czy podoba mu się jego nowe życie? – Jest wspaniałe! Oczywiście problemy nie zniknęły, ale nauczyłem się je całkiem inaczej rozwiązywać. I widzę, że ludzie inaczej mnie postrzegają, a to mobilizacja do dalszej pracy nad sobą – zaznacza.

Janiszewski trwa w trzeźwości, choć nie jest to łatwe, gdyż w rodzinnym domu alkohol nadal jest na porządku dziennym. Pokus nie brakuje. Dodatkowo jako piąty lokator małego, dwupokojowego mieszkania, musi spać w przedpokoju, co przy jego II stopniu niepełnosprawności jest wielką uciążliwością. Dlatego też liczy, że miasto przydzieli mu komunalną kawalerkę, zwłaszcza, że na liście oczekujących wpisany jest od kilku lat. Regularnie bywa w „mieszkańciowce” i u burmistrza, jednak na razie musi uzbroić się w cierpliwość.

Czy ciągnie go do alkoholu? – Ta pokusa zawsze gdzieś tam istnieje, ale nie mam czasu na myślenie o tym, bo ciągle jestem w ruchu. Wiem, ile straciłem przez picie, a co zyskałem w ostatnim czasie. Zdrowie się poprawiło, stosunki z dziećmi też. Nie zmaruję tej szansy – zapewnia Janiszewski.

Tak balowano w Sanoku 115 lat temu

Sylwestrowy wieczór w „Kasynie” [Kasyno Mieszkańskie mieściło się w „Ramerówce”] zgromadził pokąsną liczbę stu dwudziestu osób. Wedle utartego zwyczaju sanockiego zabawa zapowiedziana na godzinę 8. wieczór rozpoczęła się dopiero pół do 10-tej. Złośliwsze osobniki z poza redakcji „Gazety” opowiadają, że każda z pań sanockich wysłała najpierw służącą na zwiady, aby przypadkiem nie była pierwszą na Sali i dopiero wtenczas, kiedy ma absolutną pewność, że są poprzedniczki, odważy się na wyprawę.

Ja ani na chwilę nie przypuszczam, że tak było ostatnim razem, ale ostatecznie zabawa się opóźniła. Jakby na przekór temu opóźnieniu z chwilą urzędowego rozpoczęcia tańców, jednym rzutem wpłynęła na salę aura zupełnie balowa... nawet od balowej wyższa... bo szersza i serdeczniejsza tak, jakby żywcem ze staropolskiego pikniku podchwyciona. Na czarnym tle frakowej większości odbijały się granaty z czerwonymi kołnierkami, a niebiesko-zielone uniformy tu ówdzie rozrzucone, prawdziwą świeżością swoich właścicieli,

przypominały rzeczywiście zapal i życie wiosenne.

Płec piękna była bez wyjątków piękna, nie dlatego, że się piękną nazywa, ale dlatego, że Sanok mimo wielu niefortunnosci ma szczęście nagradzać te niedobory kwiecistością i elegancją wszystkich swoich cór – bo kobiet niepięknych tu nie ma. A ja jestem przekonany, że gdyby nawet mierne żeńskie dzieło Boże z obcych stron do Sanoka przybyło, to piękność przez sugestię do tutejszych piękności w lot nabędzie.

Tualety były wszystkie gustowne, Ja w Mojem kronikarskim

upodobaniu wyszczególniłbym niektóre i mam wielką pokusę ku temu, ale gruba proza naczelnej redakcji każe mi skracać artykuł, w który chciałem włączyć całą moją kronikarską duszę. Nie ma to, jak być naczelnym redaktorem; wolno się w nieskończoność wygadać choćby i całą gazetę zapisać.

Zmierzam więc pod presją ku końcowi, ale tylko proszę mi wierzyć pod presją.

Z uderzeniem godziny dwunastej w pierwszą sekundę nowego roku środek Sali się opróżnił, wniesiono stolik z ponczem i szampanem, a czcigodny prezes kasyna dr Łobaczewski [prawnik, pierwszy burmistrz miasta doby autonomicznej] ze staropolską werwą bardzo dowcipnie i ogniem przemówieniem pożegnał rok stary, przywitał nowy i złożył każdej kategoryi osób specjalne życzenia. P. August Ryłski [właściciel dóbr Zagórze

i Wielopola] członek wydziału kasyna wniósł toast na cześć dra Łobaczewskiego, który następnie improwizowanym wierszem odpowiednio podziękował i niewyczerpany w pomysłach oratorskich przemawiał na cześć pań a skończył toastem „Kochajmy się”. Każde przemówienie ukochanego przez wszystkich prezesa przyjmowane było gromkimi oklaskami.

Po przerwie rozpoczęło się nowo zabawę trwającą aż do 4-tej rano. Wielką zasługę w powodzeniu tej, jak i każdej innej ma niezmordowany i niczem nie zniechęcony aranżer dr Cyryl Ładyżyński [czyżby chodziło tu o urzędującego burmistrza Sanoka?], dzięki tej właśnie ruchliwości popularnie w całym mieście „Cyrylem” nazywany. Na wzmiankę zasługuje także dzielny sekundant dra Ładyżyńskiego p. Mieczysław Stefko.

„Gazeta Sanocka” z dnia 6 stycznia 1895 r.

Spotkanie z córką

To właśnie w Połańcu udało mu się odnowić kontakty z córkami. Wprawdzie widział się z nimi



JADWIGA WARCHOŁA, pełnomocnik burmistrza ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych: – Pan Bogdan to człowiek, który wyraźnie wzięł sprawy we własne ręce. Myślę, że warto pomóc mu w staraniach o mieszkanie, bo przy wychodzeniu z nałogu alkoholowego bardzo ważna jest zmiana otoczenia.

JACEK GOMUŁKA, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszaniowej i Ochrony Środowiska: – Pamiętam tego pana z dawnych lat i widzę, jak żyje teraz. Przyznam, że zmiana jest ogromna – oczywiście na lepsze. Myślę, że warto dać mu szansę. Postaramy się znaleźć dla niego jakąś kawalerkę.



WOJCIECH BLECHARCZYK, burmistrz Sanoka: – Znam temat pana Janiszewskiego i będę chciał przydzielić mu mieszkanie w bieżącym roku. Nie obiecuję jednak, że stanie się to w najbliższych miesiącach, bo kolejka oczekujących jest bardzo długa. Takich spraw mamy dziesiątki.

O krok od tragedii

Przedostatni dzień minionego roku postawił na nogi ratowników Bieszczadzkiej Grupy GOPR. Było już ciemno, kiedy odebrali zgłoszenie o 19-letniej studentce z Poznania, która zablądziła podczas samotnej wyprawy w góry. Goprowcy ruszyli na ratunek. Poszukiwania utrudniał 17-stopniowy mróz, silny wiatr i zamiecie. Po kilku godzinach dziewczynę odnaleziono. Była skrajnie wyczerpana, przemoczona i mocno wyziębiona. Gdyby ratunek nadszedł nieco później, swą eskapadę przypłaciłaby życiem.

JOANNA KOZIMOR
joanna-kozimor@wp.pl

Dziewiętnastolatka przyjechała w Bieszczady poprzedniego dnia. Przenocowała w baczówce pod Małą Rawką. W góry wyszła przed południem. Zamierzała przejść przez Małą i Wielką Rawkę na Kremenarosa i wrócić do schroniska tą samą drogą. To nawet latem niełatwa trasa, wymagająca kilkugodzinnego marszu.

Mogła być wszędzie

Kiedy schodziła już ze szczytu, zadzwonił jej chłopak z Łodzi. Powiedziała, gdzie jest, ale z powodu słabej baterii w telefonie dłużej rozmawiać nie mogła. Obiecała oddzwonić z baczówki. Zaniepokojony jej milczeniem chłopak, zadzwonił

do schroniska i wszczął alarm. Natychmiast powiadomiono GOPR. Do akcji ruszyło ponad 20 ratowników, którzy mieli do przeczesania ogromny teren. Liczyła się niemal każda minuta.

– Problemem było to, że nie wiedzieliśmy dokładnie, gdzie szukać dziewczyny. Z Kremenarosa mogła zejść na stronę słowacką czy Ukrainę, pójść w kierunku Wetliny albo Rawki – mówi Jerzy Godawski, koordynator akcji. W poszukiwaniach pomagał śmigłowiec SG z kamerą termowizyjną. Z powodu niskiego pułapu chmur niewiele mógł jednak zdziałać.

Wołanie o pomoc

Około godz. 17 poznaniance udało się połączyć z numerem alarmowym w Sanoku. Zdążyła powiedzieć, że zgubiła



Aby zmniejszyć wyziębienie organizmu ratownicy karmili uratowaną dziewczynę czekoladą i poili gorącą herbatą.

szlak, schodząc z dużej Rawki na Małą, po czym połączenie zostało przerwane. Grupa przemierzająca się z Przełęczy

Wyżnej na Dział zauważyła na śniegu jakieś ślady. Po spotkaniu z ratownikami podążającymi od strony Wetliny, stało się

jasne, że dziewczyna musiała pójść w inną stronę. Znalezione ją 1,5 km dalej, przy ścieżce na krawędzi polany.

W ostatniej chwili

– Kiedy nas zobaczyła, opuściła ją resztki sił. Opadła na kolana. Była skrajnie wyczerpana, przemoczona i wyziębiona. Obłożyliśmy ją pakietami grzewczymi i zapakowaliśmy w termoizolacyjny kombinezon – opowiada Marek Kwasiżur. – Panią nie była w ogóle przygotowana do takiej wyprawy. Ubrana w dzinsy, krótką kurtkę z kożuszką i buty dobre na sezon wiosenno-jesienny, a nie w zimie. Do tego „miastowa” czapka i rękawiczki. Miała ze sobą mapę, ale latarki już nie.

– Znaleźliśmy ją w ostatniej chwili. Przy takim mrozie i wietrze wyziębienie organizmu następuje bardzo szybko. Gdyby nie chłopak, który wcześniej wszczął alarm, mogłoby być różnie. To prawdopodobnie uratowało jej życie – mówi Jerzy Godawski.

Około godz. 22 dziewczynę zwieziono na pulkach do karetki i przetransportowano do szpitala w Lesku. Szybko doszła do siebie – Nowy Rok spędziła już w domu. Nieprędko jednak zapomni eskapadę, którą sobie zafundowała.

Na własne życzenie...

24-letni mieszkaniec Bukowska grozi całkowity paraliż, a 22-latkowi z Łukowego 10 lat za kratami. To efekt bójk, do której doszło 27 grudnia w dyskotekę „Karamba” w Bukowsku. Poszkodowany stracił przytomność. Po przewiezieniu do szpitala okazało się, że ma uszkodzony kręgosłup. Sprawca, na wieść o tym, sam zgłosił się na policję.



Tego typu imprezy – niezależnie od miejsca – mają podwyższony stopień ryzyka. Powinni o tym pamiętać zarówno uczestnicy, jak i właściciele.

Tuż po świętach policjanci otrzymali informację o przywiezieniu do szpitala mężczyzny z poważnym urazem kręgosłupa. Ze wstępnych ustaleń wynikało, że młodego człowieka znalazł znajomy, który 27 grudnia razem z nim bawił się na dyskotekę w Bukowsku. 24-latek leżał nieprzytomny w śniegu, niedaleko wejścia. Jego kolega myślał początkowo, że jest pijany i po prostu śpi. Gdy przez dłuższy czas nie mógł nawiązać z nim kontaktu, powiadomił pogotowie ratunkowe. Po przewiezieniu do szpitala okazało się, że poszkodowany ma uszkodzone dwa kręgi szyjne, co spowodowało niedowład kończyn. Obrażenia wskazywały, że mógł zostać pobity.

Czeka go życie za kratami

Poszukiwany przez policję sprawca sam zgłosił się na policję. To 22-letni mieszkaniec Łukowego, zatrudniony na kontrakcie wojskowym w Jarosławiu. Po feralnej dyskotekę przebywał u znajomego w Bukowsku. Kiedy dowiedział się o stanie poszkodowanego 24-latka,

24-latek był jednak natarczywy. Trochę ponaciągali się w środku „Karamby”, po czym pogodzili, podając sobie ręce. Kiedy wyszli na papierosa, mieszkaniec Bukowska znów zaczął napastować 22-latkę. Od tego momentu relacja podejrzanego różni się od zeznań świadków. Mężczyzna twierdzi, że napastnik rzucił się na niego, a on się uchylił, w wyniku czego poszkodowany przeleciał przez siebie. Świadkowie mówią jednak, że zaatakowany przerzucił napastnika przez barikadę zapaśnik, a ten upadł na belkę podtrzymującą wejście do namiotu dyskoteki.

Ustalą biegi

– Charakter, lokalizacja i rozległość obrażeń wskazują, że była w tym przypadku użyta siła. To na razie wstępne ustalenia. Z ostatecznymi musimy poczekać do wydania opinii przez biegłych. Nie mamy także zeznań poszkodowanego. Przesłuchamy go, kiedy pozwoli na to jego stan zdrowia – mówi prokurator Hałas. 24-latek przebywa obecnie w specjalistycznym szpitalu w Mielcu. Ma czterokończynowy niedowład i trudności w oddychaniu.

Śledczy dokładnie przyjrzą się również miejscu zdarzenia. – Nie wiem, jak ten namiot wygląda w środku, ale z zewnątrz prezentuje się niewiele lepiej niż jurta mongolska. Sprawdzimy, czy są tam zapewnione warunki bezpieczeństwa, wymogi ppoż i czy w czasie dyskoteki była ochrona. Jeśli nie, właściciel też może mieć postawione zarzuty – dodaje szef sanockiej Prokuratury Rejonowej.

Obraża Boska

Dyskoteka „Karamba” nie cieszy się zbyt dobrą opinią wśród miejscowych. – Dawno powinniśmy zamknąć! To ma być lokal dla młodzieży? Tam tylko pijarstwo, rozpusta i bijatyki! To obraża Boska! Syna znajomej też pobili. Nos miał chyba nawet złamany. Pijaków pełno wkolo. A policji ani śladu. Zawsze mówiłam, że tam dojdzie do jakiejś tragedii – i proszę! Może teraz to się wreszcie skończy – mówi z oburzeniem pani Maria, mieszkanka Bukowska.

/k/

Mam pomysł!

To nasza nowa rubryka, którą przeznaczamy dla Czytelników. Oczekujemy, że znajdą się w niej pomysły, będące podpowiedzią jak można rozwiązać jakiś konkretny miejski problem. Skrupulatnie będziemy też pytać władarzy, jak oceniają zgłaszane propozycje i czy „kupują” zaprezentowany pomysł. Tworząc rubrykę „Mam pomysł!” jesteśmy przekonani, że dobrze będzie służyć miastu i zostanie ciepło przyjęta przez Czytelników. Oto inauguracja nowego cyklu: Parking w parku? Dlaczego by nie!

W Sanoku od dłuższego czasu mieszkańcy skarżą się na problemy z parkowaniem, a władza bezzadnie rozkłada ręce. Na nowe parkingi każe nam czekać kilka lat – pisze pan Andrzej Krupa-Kaliński. – Problem braku miejsc parkingowych jest szczególnie dotkliwy w okresie zimowym, gdyż zwały śniegu zmniejszają możliwości manewrowania i parkowania samochodów. Jest jednak w Sanoku plac, który może być wykorzystany do tego celu: mam tu na myśli plac pod pomnikiem, w parku. W lecie na placu tym ustawione są ławki i mieszkańcy, a zwłaszcza młodzież szkolna, chętnie w tym miejscu przebywają. Poza tym w lecie plac ten jest potrzebny dla pieszych odwiedzających park. Ale w okresie zimowym? Nie ma tam żywej duszy. Nikt nie

spaceruje, nikt nie siedzi na ławkach. Na placu tym można swobodnie zaparkować około 35 pojazdów, więc dlaczego się tego nie robi? Tak w ogóle, dziwię się mieszkańcom Sanoka, że nie wpadli jeszcze na ten pomysł. Wszak wjazd na ten plac jest cały czas możliwy, plac jest odśnieżony, brama otwarta, nie ma znaku „zakaz wjazdu”. Oczywiście uważam, że miejsce to, jako parking, powinno być wyraźnie oznaczone, a nie jest. Może wykorzystując ten plac w okresie zimowym, ułatwimy życie zmotoryzowanym, chociażby teraz, w okresie oczekiwania na planowane parkingi.

I jeszcze jedna uwaga dotycząca tego samego miejsca. Na całym świecie wejścia do takich miejsc jak parki, deptaki czy tereny spacerowe są tak zaplanowane, że stwarzają wrażenie zapraszania do wejścia. Tymczasem w naszym Sanoku wejścia do parku strzeże ogrodzenie z muru i kutego żelaza, tak masywne, że niejedynemu dyrektor zakładu karnego zapewne nam zazdrości tak solidnej konstrukcji. To jest rozwiązanie dla zakładów karnych, a nie dla parku, ogólnodostępnego w okresie całodobowym. Pytam więc: komu służy taka brama otwarta 24 godziny na dobę? Kto zaprojektował takie właśnie parkowe ogrodzenie i czym się kierował? Czy nie jest to przyładkiem narotrawstwo publicznych pieniędzy?

Andrzej Krupa-Kaliński



Czy to ważne dla sanoczan miejsce można by w zimie wykorzystywać na parking samochodowy? Ciekawe, co myślą o tym sami mieszkańcy!

Od redakcji: Wokół listu rozpętaliśmy wewnątrzredakcyjną dyskusję, a opinie odnośnie parkingu na centralnym placu parkowym były bardzo rozstrzelone. Były głosy zdecydowanie na „tak”, równie zdecydowanie na „nie”, a także pośrednie, uzależniające dopuszczenie do parkowania wyłącznie w przypadku jeśli nie będzie to miało niekorzystnego wpływu na kostkę brukową. Odnosnie zaś ogrodzenia, solidnego skądinąd, zdecydowanie przeważał pogląd, że może nadawałoby się ono do strzeżenia fortecy, na pewno nie wejścia do parku. Identyczne zdanie wyraził kiedyś jeden z największych autorytetów polskiej architektury, z pochodzenia sanoczanin, który długo nie mógł przyjść do siebie, jak zobaczył nowe wejście do parku. A co na to przedstawiciele władz miejskich? Czekamy na opinie w tych dwóch sprawach.

emes

Naj...cenniejsza wygrana, choć okupiona ciężką pracą – 89 mln złotych przyznane Sanokowi na realizację projektu pn. „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej w aglomeracji Sanok”.

Naj...większy poślizg w mieście – obniżenie Góry Parkowej, „ugryzionej” przez inwestora i rozmoczonej przez deszcz. („TS” przewidział to rok wcześniej, krytykując prywatną inwestycję, na którą zgodę wydały lokalne władze).

samego, który w sezonie 2009/2010 wywalczył z Podhalem Nowy Targ tytuł mistrza Polski.

Naj...bardziej wyszczekany w kraju – sanoczanin Artur Andrus, Mistrz Mowy Polskiej 2010.

Naj...szybciej poznali się na reformach PKP – zagórcy kolejarze, którzy jako pierwsi zaprotestowali, nie godząc się na likwidację bieszczadzskich linii kolejowych.

Naj...głośniejsze (pod względem rozgłosu) sanockie forum – Międzynarodowe Forum Pianistyczne „Bieszczady bez granic”.

Naj...mocniej rozgwieżdżona placówka – Sanockie Centrum Informacji Turystycznej, któremu Krajowa Komisja Certyfikacyjna Polskiej Organizacji Turystycznej przyznała trzy gwiazdki w 4-stopniowej skali ocen. „Porucznikowi” CIT-owi życzy-

Naj...większa obietnica-cacanka – sygnalizacja świetlna na głównym skrzyżowaniu w Zagórz, obietnica Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Naj...bardziej oczekiwany desant – przyłot Eurocoptera Lotniczego Pogotowia Ratunkowego na lądowisko w Sanoku.

Naj...większa wtopa lokalnych władz – zawieszenie przez Zarząd Powiatu dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy

Naj...bardziej kulturalna 100-latk – p. Maria Czerepaniak, która całe swoje życie związała z kulturą; tańczyła, reżyserowała spektakle teatralne, była instruktorką tańca, a w jesieni życia zajęła się malarstwem. Tylko podziwiać.

Naj...lepszy fotografik wśród lekarzy, najlepszy lekarz wśród fotografików – Władysław Galej, rozkochany w fotografii, prawdziwy hobbysta.

Naj...głośniejsza impreza sportowa

NAJ... ROKU 2010

Podsumowujemy, oceniamy, bilansujemy, porównujemy. Jak zwykle na koniec każdego roku. Przez ostatnie dwa lata czyniliśmy to w skondensowanej formie w postaci publikacji pt. „NAJ... ROKU”. Przypadła ona Państwu do gustu, o czym wiemy z kontaktów z Czytelnikami, stąd nasza decyzja, aby kontynuować tę formułę. Do trzech razy sztuka. Oczywiście, zastrzegamy się, że nie ma ona ambicji, aby objąć wszystkie najważniejsze wydarzenia. Wybór jest nasz. Podobnie jak kolejność, w jakiej je ustawiamy. Miłej lektury, może z lekkim przymrużeniem oka.



Naj...bardziej uskrzydłona inwestycja Zarządu Województwa – 3 mln złotych dla Muzeum Historycznego na budowę skrzydła zamku z Galerią Zdzisława Beksińskiego.

Naj...skuteczniejszy wykop sanockich piłkarzy – sprzedaż stadionu Stali przy ulicy Stróżowskiej.

Naj...bardziej przyjazne środowisku miasto Podkarpacia – Sanok, laureat Narodowego Konkursu Ekologicznego, wyróżniony Europejską Nagrodą Ekologiczną.

Naj...większa nadzieja na wielką ropę – odwiert w Niebieszczańach o głębokości 4.800 metrów. Jak tryśnie, o Niebieszczańach będzie mówić cała Polska.

Naj...bardziej ostry zakręt polityczny – zwycięstwo w Sanoku Bronisława Komorowskiego nad Jarosławem Kaczyńskim w wyborach prezydenckich w stosunku 51,4 do 48,6 %.

Naj...większa klęska wyborów samorządowych w Sanoku – przegrana ugrupowania Wiara-Tradycja-Rozwój. (Ludzie szepczą, że to zemsta św. Zygmunta Gorazdowskiego, który nie chciał mieć nic wspólnego z polityką).

Naj...gorętsza afera w powiecie – zakup i montaż solarów przeznaczonych dla Powiatowej Placówki Socjalizacyjnej. (Współczesna wersja powiedzenia „wyszedł jak Zabłocki na mydle” brzmi: „wyszedł jak Krawczyk na solarach”...).

Naj...głośniejszy Rynek na całym Podkarpaciu – Rynek Galicyjski w sanockim skansenie, o którym głośno nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami, choć jeszcze jest w budowie.

Naj...gospodarniejsza gmina w województwie – Bukowsko, jedyny przedstawiciel Podkarpacia w I edycji konkursu „Laur Gospodarności”, odbywającego się pod patronatem przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Jerzego Buzka.

Naj...dłuższy autobus z sanockim rodowodem – 18-metrowy przegubowiec AUTOSAN SANCITY. Jego premiera na TRANSEXPO w Kielcach wypadła iście po europejsku.

Naj...większy trenerski hit roku – ściganie do Sanoka duetu trenerskiego: Milan Jancuska – Marek Ziętara, tego

Naj...dłuższe nabranie wody w usta przez władze – brak reakcji starostwa na fatalną sytuację i stosunki międzyludzkie w Młodzieżowym Domu Kultury (MDK).

Naj...wyższy sanoczanin – Łukasz Łagożny, który w 2010 roku zdobył: Elbrus (5642 m), Aconcagua (6962 m), Mount Blanc (4810 m) i Matterhorn (4478 m).

Naj...kosztowniejsza (społecznie) i najbardziej niezdrowa decyzja zarządu powiatu – zgoda na urlop na poratowanie zdrowia dla dyrektorki MDK, podczas gdy urlop taki zdecydowanie bardziej należał się pracownikom tej instytucji.

Naj...bardziej dalekowzroczni mieszkańcy Sanoka – członkowie Stowarzyszenia Opieki nad Starymi Cmentarzami, którzy myślą daleko dalej niż o doczesności.

Naj...więksi patrioci – kresowiaczy z Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, któremu strzeliło 20 lat. Ciągłe uważają i zdania nie zmieniają, że: „Ni ma jak Lwów”.

Naj...pierwszy „harmonista” w Europie – Bartosz Głowacki, akordeonista Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku,

który sięgnął po wielce zaszczytny tytuł „Młodego Muzyka

Roku” w Polsce, a w europejskiej edycji tego konkursu w Wiedniu wywalczył miejsce w 7-osobowym finale.

Naj...bardziej śmierzący problem – psie i kocie kupy na ulicach. Kilka kochanych na odchody nie rozwiązało problemu. W dodatku nie umiemy z nich korzystać, wrzucając do środka co popadnie.

my szybkiego awansu na stopień kapitana.

Naj...szybszy „ślizgacz” sanocki – Maciej Biega, łyżwiarz SKŁ „Górnik” startujący w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Vancouver.

Naj...większy na wodzie i lądzie przyjaciel zwierząt – sanoczanin Jerzy Wosachło, kapitan statku badawczego „Baltica”, który uratował psa walczącego o życie, dryfującego na krze.

Naj...smutniejsze pożegnanie – pogrzeb Leszka Kawczyńskiego, b. dyrektora Autosanu, wielkiego społecznika, jednej z najbardziej cenionych i szanowanych postaci przełomu XX i XXI wieku w Sanoku.

Naj...bardziej kosztowna publikacja „TS” – „Powiat pójdzie z torbami”, która zmusiła Starostwo Powiatowe do zwrotu obywatelom pobranych kiedyś bezprawnie (decyzją Ministra Infrastruktury) zbyt wysokich opłat za wydawanie kart pojazdów.

Naj...bogatszy sanoczanin – Andrzej Budziki, mincerz Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka. Tłucze monety, aż trzeszczy!

Naj...sprawniejsi w kraju fryzjerzy – sanoccy ogławiacze zieleni, od lat stosujący jedną i tę samą metodę strzyżenia drzew „na punka”.

Naj...bardziej „kolczasty” budynek – b. siedziba Policji przy ul. Sienkiewicza, do której przez całą kadencję władze powiatu (za wyjątkiem przewodniczącego) podchodziły jak do jeża.

Naj...mniej gościnni gospodarze – Klub Narciarski „Sokół” z Zagórz, który zaprosił do siebie skoczków z Ukrainy, nie zapewniając im kwatery. Noclegi na podłodze w kolibie, a następnie złe przygotowanie skoczni, które zakończyło się wypadkiem ukraińskiego zawodnika, nie miało nic wspólnego z polską gościnnością.

Rodzinie Jana Paszkiewicza, bez dania mu szansy na obronę.

Naj...aktywniejsza grupa wycieczkowa – studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku podczas autokarowej wycieczki do Brukseli, gdzie przebywali na zaproszenie europoseł Elżbiety Łukacijewskiej. Niezmordowani, nie do pokonania.

Naj...bardziej seksowna impreza w mieście – Ekologiczny Piknik z „Big Cycem”.

Naj...barwniejszy show w sanockim wydaniu – jubileuszowy koncert z okazji 20-lecia Formacji Tańca Towarzyskiego FLAMENCO. Takiej wizytówki może pozazdrościć Sanokowi każde miasto.

Naj...lepszy patrol na Podkarpaciu – sierż. Jacek Kaczmarski

w Sanoku – eliminacje Mistrzostw Świata w Ice Speedwayu. Jak zaryczą maszyny, na pobliskim osiedlu szyby w oknach drżą.

Naj...bardziej (u)lotna inwestycja – droga do tzw. moczarek w Lisznej, która po trzech miesiącach od położenia asfaltu „zjechała” wraz ze skarpą do potoku.

Naj...większy bełkot, z którego nawet koń by się uśmieł... – wypowiedzi radnych na sesjach Rady Miasta, spisane ręką ich kolegi Tomasza Chomiszczaka, językoznawcy.

Naj...lepszy sik na Podkarpaciu – Wojewódzkie Zawody Zabytkowych Sika- wek Strażackich, zorganizowane przez OSP Pielnia.

Naj...bardziej wystrzałowe odkrycie – odnalezienie w magazynach



i sierż. Rafał Słomiana, zwycięzcy wojewódzkich zawodów „Czar par”.

Naj...większy powiatowy slalom gigant w mieście – ulica Matejki. Tylko fotografować i pokazywać, jak nie powinny wyglądać ulice.

Naj...bardziej oblatany wojewoda w kraju – Małgorzata Chomycz, która uczestniczyła w dziewiczym locie sanockiego eurokoptera.

Naj...efekowniejszy szkolny występ – jubileusz 85-lecia Zespołu Szkół nr 1. Dali z siebie wszystko, oczarowali uczestników zjazdu i zaproszonych gości, pokazali, że czują bluesa.

Naj...lepiej wydane pieniądze – dofinansowanie wychowawców podwórkowych, którzy w czasie wakacji prowadzą zajęcia dla dzieci. Autorski projekt Sanoka został „kupiony” przez inne miasta w kraju.

Naj...piękniejszy pamiątnik – „Pamiątnik wolontariuszki” pióra Anny Czuby – studentki wydziału pielęgniarstwa sanockiej PWSZ, wyróżniony I nagrodą w konkursie Powiatowego Centrum Wolontariatu.

Naj...bardziej wysokowy przybytek radości – „Urwis”, pierwszy w Sanoku fikoland, czyli sala zabaw i uciech dla dzieci.

Naj...większa finansowa purchawka – NFZ, który winien jest sanockiemu szpitalowi kilka milionów złotych za nadwykonania (jeszcze z 2009 roku!).



Naj...większe sito w powiecie – droga do

Stróży Wielkich, której w zasadzie już nie ma. Na jednym z odcinków zapadła się pod kołami samochodu osobowego. Musiała pomagać Straż Pożarna i Policja.

Naj...bardziej medialny słup energetyczny – obiekt stojący na środku drogi prowadzącej na Białą Górę. Dwa lata trzeba było oczekiwać, aby zniknął z horyzontu. Ale w końcu zniknął.

Muzeum Historycznego armaty spod Chocimia z XVI-XVII wieku.

Naj...winniejsi poddani króla Władysława Jagiełły – mieszkańcy Mrzygłodu, którzy z okazji 600-lecia grodu i Bitwy pod Grunwaldem sprezentowali władcy drugi pomnik.

Naj...lepiej rozkręcona instytucja kulturalna w mieście – Biuro Wystaw Artystycznych, organizator wystaw, warsztatów, przeglądów i festiwali filmowych dla mieszkańców Sanoka i okolic.

Naj...bardziej świadomi obywatele – mieszkańcy Sanoka i okolic, którzy po raz kolejny pobili wszelkie rekordy w wysiłku po władzę. (O każdy mandat radnego miejskiego walczyło ponad 15 kandydatów, a w powiecie – ponad 17...).

Naj...sprawniejsza wyborcza lokomotywa – Robert Pieszczoł, który uzyskał rekordowe poparcie w wyborach samorządowych, zapewniając swemu komitetowi dodatkowy mandat w Radzie Powiatu.

Naj...mobilniejszy zaprzęg św. Mikołaja – ekipa I LO, która dotarła z paczkami do ponad 400 najmłodszych sanoczan!

Naj...wyżej oceniony wódzar w powiecie – Mariusz Bałaban, wójt gminy Besko, który uzyskał rekordowe poparcie ponad 93 procent wyborców.

Naj...słodszy deser lodowy – Puchar Polski zdobyty przez hokeistów KH Ciarko.

emes, joko

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

★ Mieszkanie 53,90 m², kamienicy przy ul. 3 Maja 3, cena 174.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Mieszkanie 64 m², 3-pokojowe (parter), Posada, cena 190.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Mieszkanie 71,32 m², 2-pokojowe, w kamienicy przy ul. Oplotki (Błonie), Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Mieszkanie 25,10 m², 1 pokój, ul. Langiewicza, cena 74.500 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Mieszkanie własnościowe 53 m², w Sanoku (Wójtowstwo), tel. 601-94-49-58.

★ Mieszkanie 23 m², przy ul. Wolnej, tel. 13-464-93-95.

★ Ładne mieszkanie 62,7 m² (I piętro), przy ul. Kraśnińskiego, cena 220.000 zł, możliwość rozliczenia w ratach, tel. 607-36-53-72 lub 13-464-10-62.

★ Ładne 4-pokojowe mieszkanie (III piętro), z loggią lub zamienię na mniejsze 1-, 2-pokojowe, tel. 13-464-95-78 (po 17) lub 511-96-37-97.

★ Lub zamienię na mniejsze mieszkanie 61 m², 4-pokojowe (IV piętro), Wójtowstwo – Kopernika, tel. 607-05-11-02 lub 607-05-11-00.

★ Mieszkanie w centrum Sanoka, tel. 603-63-54-70.

★ Mieszkanie 46 m², 2-pokojowe, w centrum, tel. 504-14-77-21.

★ Dom murowany oraz budynek gospodarczy, działka 50 a, Końskie, cena 65.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Dom drewniany, działka 9 a, w Zarszynie, cena 67.500 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Piętrowy dom murowany 100 m², Wójtowstwo, cena 420.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Dom drewniany z budynkiem gospodarczym, działka ok. 22 a, w Zagórze, cena 100.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Dom w stanie surowym, w Sanoku, tel. 692-87-99-20.

★ Budynek mieszkalny, tel. 698-73-33-34.

★ Kiosk na działalność handlową lub gastronomiczną, dobra lokalizacja, tel. 601-98-22-46.

★ 14 a, w Bykowcach, 20 a w Humniskach, z wydaną decyzją o warunkach zabudowy, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ 28 a, w Grabownicy Starzeńskiej, bezpośrednio przy drodze głównej, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działki budowlane, Smerek, Przystup, Strzebowiska, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę budowlaną 1231 m², w Polańczyku, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działki 30 a, 37 a, 1,04 ha, w Rzepedzi, cena 1.000 zł/a, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działki pod zabudowę 35 a, 36 a, w Ustrzykach Dolnych, cena 4.300 zł/a, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę budowlano-usługową 66 a, Weremień, cena 175.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Nieruchomość 60 a, zabudowana budynkiem drewnianym, w Golcowej, cena 35.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę rolną 3,27 ha, okolice Ustrzyk Dolnych, cena 135.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Atrakcyjną działkę budowlaną 9,22 a, w Cisnej, cena 92.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę pod usługi turystyczne 73 a, w Cisnej, cena 150.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę budowlaną 23 a, w Pisarowcach, cena 92.500 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Nieruchomość niezabudowaną 9,33 a, w Bukowcu, cena 50.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Nieruchomość niezabudowaną 18,07 ha, w Zachoczewiu, cena 350.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działki 16 a, 18 a, 22 a, w Wojtkówce, cena 1.800 zł/a, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę rolną 19,78 a, w Wetlinie, cena 49.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę budowlaną 70 a, w Polańczyku, cena 250.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę budowlaną 39 a, w Polańczyku, cena 200.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę 10 a, Biała Góra, tel. 606-82-63-11.

Posiadam do wynajęcia

★ Mieszkanie M-4, 3-pokojowe, w centrum Sanoka, tel. 509-61-97-53.

★ Kawalerkę dla dwóch osób oraz duży pokój z używalnością kuchni dla 2 osób, tel. 512-22-02-02.

★ Dwa pokoje dla dziewczyn, tel. 608-61-01-35 lub 13-463-36-96.

★ Pokój, tel. 13-463-39-94.

★ Pokój, obok kuchni i łazienka dla 2 lub 3 osób, tel. 667-11-10-98.

★ Lokale od 18 m² do 66 m², w Sanoku przy ul. Szopena, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Lokal handlowy ok. 20 m², w centrum, przy ul. Kościuszki, tel. 692-03-91-46.

★ Lokal handlowo-usługowy 50 m², ul. Robotnicza 23/106 (dawna poczta), tel. 601-79-29-26.

★ Lokal 40 m² (I piętro), w pawilonie handlowym na osiedlu Błonie, tel. 668-04-20-36.

★ Lokal handlowo-usługowy 120 m², przy ul. Jabłoni, Wójtowstwo, tel. 515-14-48-08.

★ Dwa lokale, tel. 605-44-51-03.

AUTO-MOTO

Kupię

★ Wartburga 1.3, tel. 697-75-38-62.

RÓŻNE

Sprzedam

★ Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.

★ Cyrkularkę do drewna, opony 13 z felgami oraz silnik volkswagen 1.8 benzyna, tel. 13-463-65-17 lub 504-64-43-41.

★ Psa suczkę Yorkshire Terrier (York), 3,5-miesięczna, tel. 698-90-93-12 lub 660-85-50-95.

PRACA

Zatrudnię

★ Pub-restauracja „Horn” zatrudni barmana/kę, wymagane doświadczenie, tel. 694-66-88-13.

★ ESANOK.PL przyjmie do pracy studenta/kę na stanowisko pracownika biura obsługi klienta, szczegóły na: www.esanok.pl/praca

★ Apteka w Sanoku zatrudni technika farmacji z doświadczeniem, możliwość pracy na pełny etat, pół etatu lub godziny, tel. 501-16-08-95.

★ Fryzjerkę z doświadczeniem, tel. 508-33-25-85.

★ Anglia – praca w rolnictwie, tel. 791-62-02-28, www.eplc.pl

★ Młodą dyspozycyjną do pracy w sklepie spożywczym, tel. 698-73-33-34.

★ W kwaciarni, wymagane doświadczenie lub zdolności florystyczne, tel. 13-463-10-40.

Korepetycje

★ Języki: angielski, francuski, hiszpański, tel. 507-73-61-72.

★ Język angielski, egzamin, dorośli (grupa od podstaw), tel. 609-08-71-57.

★ Matematyka, wszystkie poziomy, tel. 600-04-51-29.

Lokal do wynajęcia
110 m² – parter
pl. św. Michała 3
tel. 600 907 530

AUTO SZYBY
Haki – Przyczepki na wymiar
tel. 506-719-894, ul. Nowa 22
DORABIANIE SZYB
do maszyn budowlanych, leśnych

Bezpyłowe cyklowanie i lakierowanie podłóg. Wykończenia wnętrz.
tel. 600-830-854

Usługi remontowo-budowlane
– usługi w zakresie instalacji elektrycznych, kompleksowych remontów mieszkań, adaptacja poddaszy
tel. 785 207 555

Cyklinowanie – bezpyłowe, układanie podłóg, lakierowanie, renowacje,
tel. 506-356-210

Żaluzje
rolety, folie okienne, moskitiery
T. Czerwiński
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

**MODUŁ
PODSTAWOWY
KOSZTUJE
TYLKO
48 zł brutto!**

SAN-TECH Sp. j. Diler Husqvarny, Laureat Podkarpackiej Nagrody Gospodarczej 2010 r.
Zaprasza na zakupy po atrakcyjnych cenach pilarek i przecinarek:
HQV 240 - 2KM - 899,-
HQV 450 - 3.2KM - 1599,-
HQV 359 - 3.9KM - 2199,-
HQV 346XP - 3.7KM - 2349,-
Zagórz, ul. Piłsudskiego 30, tel. 13 46 223 17
Sanok, ul. Kochanowskiego 1A, tel. 13 46 345 86
Brzozów, ul. Armii Krajowej 13, tel. 13 43 402 27

KURIER
LETNIA PROMOCJA
W ZIMOWE DNI
Ceny już od 1289 PLN
– hotel 4* All inclusive!!!
Biuro Podróży KURIER tel. 13-464-67-20
ul. Traugotta 9 (Budynek Alfy), 38-500 Sanok

**MODUŁ
FILIGRAN
KOSZTUJE
JEDYNI 20 ZŁ**

Wykończenia wnętrz
malowanie, szpachlowanie, panele, techniki dekoracyjne czysto-tanio-solidnie
tel. 694-094-426

KALLISTO
RESTAURACJA I KUCHNIA
Zapraszamy
DZIECI
do **KĄCIKA ZABAW**
ul. Słowackiego 49 (Dom Julii)
tel. 13-46-300-20 www.restauracjakallisto.pl

NSR
NARODOWE SIŁY REZERWOWE
prowadzi nabór do
– służby przygotowawczej
– służby w ramach Narodowych Sił Rezerwowych
Szczegółowych informacji udziela Wydział Rekrutacji
tel. nr 13-463-05-46
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do WKU ul. Przemyska 1.

DO WYNAJĘCIA
Lokal 140 m² (piętro)
Sanok, Rymanowska 52
tel. 691 765 660

DO WYNAJĘCIA
Plac pod działalność gospodarczą
przy ulicy Rymanowskiej 52
tel. 691 765 660

Kompleksowe ubezpieczenia
w wiodących Towarzystwach ubezpieczeniowych (Ergo Hestia, PZU, Generali, i inne).
Zapraszamy do biura!
38-500 Sanok, ul. Traugotta 9
Pracowni „Alfa” – budynek „Alfa”
Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8:30 - 16:30.
Telefon: 13-4643333.

Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Zagórze przy ul. 3 Maja 2 wywieszono na okres 21 dni wykaz w sprawie: sprzedaży nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Zagórz położonych w miejscowości Morochów oznaczonych nr działek 2/14, 2/19, 2/21, 17/4, 17/6, zamiany nieruchomości położonych w miejscowości Zahutyń oznaczonych numerami działek 698, 238/2. Wykazy umieszczone są również na stronie internetowej urzędu: www.umig-zagorz.ires.pl
Szczegółowe informacje na temat ww. nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, pok. nr 36, fax: 13-462-20-62 wew. 67.

Drodzy Czytelnicy!
Informujemy, że Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS”
czynne jest:
• poniedziałek: 8.00-16.30
• wtorek-czwartek: 8.00-16.00
• piątek: 8.00-15.30
tel. 013-464-02-21

Rolety w zabudowie
Jagiełłowska 48, Promocja
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

KPM SERWIS Konrad Milczanowski
Sklep motoryzacyjny
zaprasza do współpracy warsztaty
RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW

KPM SERWIS Konrad Milczanowski
Sklep motoryzacyjny
atrakcyjne ceny
• mechanika
• części samochodowe
• wulkanizacja
Płyn do chłodziw luzem 5 zł/litr
Sanok, ul. Karłowicza 10
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

OKNA I DRZWI
Z PVC I AL
Okno typowe
1500x1500 mm, PVC białe,
profil 6-komorowy
485 zł netto
Producent MULTI
Siedziba: Sanok, ul. Armii W.P. 40, tel. 13-463-50-44.
Biuro handlowe: Sanok, ul. Kościuszki 15, tel. 13-463-43-46.
Punkt: Lesko, ul. Piłsudskiego 48, tel. 13-469-80-56.

OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY
Kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 13-463-20-09

KALENDARZE
2011
GFX
STUDIO
WWW.GFX.SANOK.PL

Spółdzielnia Mieszkaniowa
„AUTOSAN”
w Sanoku przy ul. Robotniczej 19,
tel. 13 464 28 10, 13 464 27 65

Ogłasza
Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż mieszkania w budynku ocieplonym przy ul. Robotniczej 23/85 o pow. użytkowej 39,62 m².
CENA WYWOŁAWCZA 2700 zł/m².
Licytacja ustna odbędzie się 11.01.2011 r. o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Robotniczej 5A.
Wadium w wysokości 1.000 zł należy wpłacić do dnia 11.01.2011 r. do godz. 9 na konto Spółdzielni nr: 48 1020 2980 0000 2202 0002 6062 w PKO BP o/Sanok.
Zasady przeprowadzenia przetargu określone są w „Regulaminie” dostępnym w Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Nauczycielskie
Kolegium Języków
Obcych w Sanoku
nabór na studia licencjackie
do 27 lutego 2011r.
• J. angielski
• J. niemiecki
www.nkjo.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1
tel. 13 46 488 45, 603 860 187

DRZWI Z DREWNA
zewewnętrzne, wewnętrzne,
lakiery wodne „Jazury”
do domów, bloków
na każdy wymiar
pomiarów-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 13-466-41-61, 501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

STUDIO ŚWIATŁA
NIESTETY JESTEŚMY NAJTANSI
OPRAWA ZARCO PARABOLA **54,99zł**
ŚWIETŁÓWKA KOMPAKTOWA moc 11W i 8W E27 **4,99zł**
Sanok, ul. Lipińskiego 73, tel. 13 46 42 222
Sprawdź Pozostały Asortyment!
www.studioswiatla.sanok.pl

Szkoła Korepetycji
przygotowanie ze wszystkich przedmiotów do:
• matury (poziom podstawowy i rozszerzony),
• egzaminów gimnazjalnych
• sprawdzianu szóstoklasisty
www.oswiata.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1
tel. 603 860 187

Centrum szkolenia kierowców
„WAREX”
Rok założenia 1990
Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy

Gabinet terapii
logopedycznej
i pedagogicznej
rejestracja telefoniczna
po godzinie 16.00
tel. 600 278 757
www.oswiata.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1

Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek
i środę o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 13-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl
cena kursu:
KRYZYSOWA

GARAŻE
„DAR MET”
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!
0889 419 049
0608 419 476
017 851 46 72
DOSTĘPNE RÓŻNE WYMIARY

Europejski Fundusz Leasingowy
Tylko do końca roku biorąc Leasing w EFL odlicz cały VAT od samochodu z krótką!
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91
NAJ szybciej solidniej taniej
SEVROLL
STAN plus Laguna
meble na zamówienie, szafy, zabudowy wnęk, meble niestandardowe
tel. 660-683-014
tel. 601-162-756
SZEROKI ASORTYMENT
MEBLI TAPICEROWANYCH I SKRZYŃKOWYCH
DOWÓZ GRATIS!

Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące w Sanoku
prowadzi nabór do 31 stycznia 2011 r.:
• dwuletniego liceum (po szkole zawodowej)
• trzyletniego liceum (po szkole podstawowej lub gimnazjum)
Sanocka Szkoła Policealna
prowadzi nabór na kierunki:
• ekonomia
• rachunkowość
• administracja
• obsługa biura
• informatyka
• turystyka
• organizacja reklamy
www.oswiata.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1
tel. 603 860 187, 13 46 303 48

Studio Profesjonalnej Kosmetyki
Ewa Borczyk
ul. Grunwaldzka 16
tel. 13-463-48-67
– endermologia – agyptos
– mezoterapia bezigłowa
– laser JPL

Bieszczadzkie Schroniska i Hotele PTTK sp.z o.o.
38-500 SANOK ul. Mickiewicza 29
Ogłasza
Przetarg w drodze wyboru oferty na dzierżawę Schroniska – Bacówki PTTK Pod Honem w Cisnej. Szczegółowe informacje na temat obiektu i kryteria stawiane oferentom można uzyskać, bądź odebrać osobiście w siedzibie Spółki w godzinach od 9.00-14.00 .
Telefon: 13 46 301-23
Oferty należy składać w siedzibie spółki w terminie do dnia 19.01.2011 do godz.9.00.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.01.2011 o godz.10.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata zabezpieczenia gotówkowego w wysokości podanej w kryteriach. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu na każdym etapie bez podania przyczyn.

Podkarpackie Centrum Doskonalenia i Doradztwa
prowadzi nabór na kursy kwalifikacyjne:
• Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza • Metodyka nauczania języka obcego (angielskiego lub niemieckiego) w okresie wczesnoszkolnym
• Terapia pedagogiczna • Bibliotekoznawstwo • Organizacja i zarządzanie oświatą
• Przyroda • Oligofrenopedagogika • Wychowanie do życia w rodzinie • Kurs nadający kwalifikacje pedagogiczne
• Kurs kwalifikacyjny pedagogiczny dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu
www.oswiata.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1
tel. 603 860 187, 13 46 303 48

SZYBKO I BEZ FORMALNOŚCI
Sprawdź!

POŻYCZKA EKSPRESOWA
SPEŁNIAJ MARZENIA!
TERAZ 0% PROWIZJI!

SANOK ul. Kościuszki 4
ZAGÓRZ ul. Bieszczadzka 5
LESKO ul. Przemysłowa 11
ul. Mickiewicza 29
www.pekao.com.pl
801 325 325
(opłata za połączenie wg cennika operatora)

BANK PEKAO SA
Member of UniCredit Group

RRSO dla pożyczki 8000 zł na okres 12 miesięcy wynosi 21,93% (wg stanu na dzień 18.10.2010 r.)

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Sanoka

o przystąpieniu do sporządzania Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Posada m. Sanoka, o nazwie „STRÓŻOWSKA – III”.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Sanoka uchwały nr LXII/ 455 /10 z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar położony w Sanoku w dzielnicy Posada, po wschodniej stronie ulicy Stróżowskiej, pomiędzy pracowniczymi ogrodami działkowymi od północy, planowaną ulicą zbiorczą typu „Z” od południa a potokiem Ulga od wschodu, o powierzchni ok. 5,90 ha, o nazwie „STRÓŻOWSKA – III”, w granicach oznaczonych na załączniku graficznym do ww. uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w terminie do dnia 7 lutego 2011 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Sanoka

o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego część dzielnicy Błonie przy ul. Kochanowskiego w Sanoku.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Sanoka uchwały nr LXII/ 457 /10 z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego część dzielnicy Błonie przy ul. Kochanowskiego w Sanoku, w granicach oznaczonych na załączniku graficznym do ww. uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w terminie do dnia 7 lutego 2011 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Sanoka

Na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) informuję o przystąpieniu do opracowywania projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Posada m. Sanoka, o nazwie „STRÓŻOWSKA – III”. Projekt planu będzie opracowywany zgodnie z uchwałą nr LXII/ 455 /10 Rady Miasta Sanoka z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia ww. planu. Granice obszaru objętego planem określone są na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały.

Z niezbędną dokumentacją sprawy, w tym z:

- treścią wyżej wymienionej uchwały wraz z załącznikiem graficznym, na których oznaczone są granice obszaru objętego uchwałą,
- założeniami do projektu wyżej wymienionego dokumentu,
- opracowaniem ekofizjograficznym dla obszaru objętego uchwałą można zapoznać się w Urzędzie Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w godzinach pracy urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w terminie do dnia 7 lutego 2011 r. na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka, na adres Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w postaci elektronicznej na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl lub ustnie do protokołu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Sanoka

Na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) informuję o przystąpieniu do opracowywania projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego część dzielnicy Błonie przy ul. Kochanowskiego w Sanoku. Projekt zmiany planu będzie opracowywany zgodnie z uchwałą nr LXII/ 457 /10 Rady Miasta Sanoka z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia ww. zmiany planu.

Granice obszaru objętego zmianą planu określone są na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały.

Z niezbędną dokumentacją sprawy, w tym z:

- treścią wyżej wymienionej uchwały wraz z załącznikiem graficznym, na których oznaczone są granice obszaru objętego uchwałą,
- założeniami do projektu wyżej wymienionego dokumentu,
- opracowaniem ekofizjograficznym dla obszaru objętego uchwałą można zapoznać się w Urzędzie Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w godzinach pracy urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w terminie do dnia 7 lutego 2011 r. na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka, na adres Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w postaci elektronicznej na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl lub ustnie do protokołu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Sanoka

o przystąpieniu do sporządzania Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Olchowce m. Sanoka, o nazwie „Nad Sanem – I”.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Sanoka uchwały nr LXII/ 456 /10 z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar położony w Sanoku, w dzielnicy Olchowce, na wschodnim brzegu rzeki San, pomiędzy ulicą Przemyską od północy, a ulicą Mostową od wschodu, o pow. ok. 6,00 ha, o nazwie „Nad Sanem – I”, w granicach oznaczonych na załączniku graficznym do ww. uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w terminie do dnia 7 lutego 2011 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Sanoka

o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług Nr 5/96 przy ulicy Głogowej w Sanoku – Dąbrówka.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Sanoka uchwały nr LXII/ 458 /10 z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług Nr 5/96 przy ulicy Głogowej w Sanoku – Dąbrówka, w granicach oznaczonych na załączniku graficznym do ww. uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w terminie do dnia 7 lutego 2011 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Sanoka

Na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) informuję o przystąpieniu do opracowywania projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Olchowce m. Sanoka, o nazwie „Nad Sanem – I”. Projekt planu będzie opracowywany zgodnie z uchwałą nr LXII/ 456 /10 Rady Miasta Sanoka z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia ww. planu.

Granice obszaru objętego planem określone są na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały.

Z niezbędną dokumentacją sprawy, w tym z:

- treścią wyżej wymienionej uchwały wraz z załącznikiem graficznym, na których oznaczone są granice obszaru objętego uchwałą,
- założeniami do projektu wyżej wymienionego dokumentu,
- opracowaniem ekofizjograficznym dla obszaru objętego uchwałą można zapoznać się w Urzędzie Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w godzinach pracy urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w terminie do dnia 7 lutego 2011 r. na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka, na adres Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w postaci elektronicznej na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl lub ustnie do protokołu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Sanoka

Na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) informuję o przystąpieniu do opracowywania projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług Nr 5/96 przy ulicy Głogowej w Sanoku – Dąbrówka. Projekt zmiany planu będzie opracowywany zgodnie z uchwałą nr LXII/ 458 /10 Rady Miasta Sanoka z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia ww. zmiany planu.

Granice obszaru objętego zmianą planu określone są na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały.

Z niezbędną dokumentacją sprawy, w tym z:

- treścią wyżej wymienionej uchwały wraz z załącznikiem graficznym, na których oznaczone są granice obszaru objętego uchwałą,
- założeniami do projektu wyżej wymienionego dokumentu,
- opracowaniem ekofizjograficznym dla obszaru objętego uchwałą można zapoznać się w Urzędzie Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w godzinach pracy urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w terminie do dnia 7 lutego 2011 r. na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka, na adres Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w postaci elektronicznej na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl lub ustnie do protokołu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

Dali gościom pograć

CIARKO KH SANOK – KTH KRYNICA 4-3 (2-1, 2-1, 0-1)

1-0 Dziubiński – Malasiński – Suur (13, w przewadze), 2-0 Dziubiński – Mermer – Rapała (17), 2-1 Horny – M. Dubel (20), 2-2 Bucek – Horny – Ovsak (25), 3-2 Gruszka – Rapała – Suur (32), 4-2 Milan – Mermer (35), 4-3 M. Dubel – Bucek-Horny (41, w przewadze).

CIARKO KH: Plaskiewicz – Ivicic, Kubat; Suur, Rapała; Guriczan, Owczarek – Vozdecky, Zapała, Radwański; Gruszka, Dziubiński, Malasiński; Słowakiewicz, Milan, Mermer; Poziomkowski, Strzyżowski, Wilusz oraz Koseda, Biały.

2,5 tysiąca widzów przybyło do „Areny”, aby podziękować swoim hokeistom za świąteczno-noworoczny prezent w postaci Pucharu Polski. Tym razem mecz z KTH zszedł na drugi plan. Wyjazd na tafelę z okazałym pucharem w rękach kapitana drużyny Macieja Mermera widzownia przyjęła gromkimi oklaskami na stojąco. Słowa: „dziękujemy” na przemian ze śpiewem: „Puchar jest nasz, puchar się nam należy...”, wespół z fragmentami pucharowych występów sanockich gwiazd w Oświęcimiu pokazywanymi na telebimie, stworzyły miłą atmosferę początku spotkania z KTH.

A ten przypominał raczej sparing, rozgrywany pod dyktando gospodarzy. W I tercji sanoczanie zaprezentowali kilkanaście finezyjnych akcji, jednak do bramki krążek trafił tylko dwa razy i to dwa razy za sprawą Krystiana Dziubińskiego. W pozostałych albo brakowało szczęścia, albo świetnie bronił Michał Elżbieciak, nowy nabytek KTH. Goście odgrzyli się, strzelając miejscowym gola „do szatni” po precyzyjnym strzale Karela Hornego.

Gdy w 25. min „kateheci” doprowadzili do wyrównania, na trybunach pojawiły się pierwsze oznaki niepokoju. Wyczuli to zawodnicy, którzy podkręcili tempo i w odstępie trzech minut zdobyli dwa gole. Najbardziej podobać się mógł gol Dariusza Gruszki, który uciekł obrońcom i w sytuacji sam na sam nie dał szans Elż-



Wśród napastników, którzy potrafili pokonać M. Elżbieciaka byli: Krystian Dziubiński i Dariusz Gruszka. Mocno wspierał ich Tomasz Malasiński (na zdj.), który szybko dochodzi do siebie po doznanej kontuzji.

bieciakowi. Gdy w 35. min Wojciech Milan podwyższył na 4-2, wydawało się, że worek z bramkami się rozwiązał. Tymczasem goście wykorzystali grę w prze-

wadze i na początku III tercji zdobyli kontaktową bramkę. Na 2.13 sek. przed końcem sam na sam z Elżbieciakiem znalazł się Martin Vozdecky. Strzelił z całej siły, ale krążek niczym muchę schwytał w rękę bramkarza KTH. W końcówce goście wycofali bramkarza, jednak nie udało się im doprowadzić do wyrównania. Za to gospodarze, mimo trzech

dogodnych sytuacji, nie zdołali trafić w światło bramki. Uczynili to sekundę po końcowej syrenie i sędzia nie uznał bramki.

emes

Powiedzieli po meczu:



Milan Jancuska
– trener Ciarko KH

– Ciężkie walki w Pucharze, sylwester, to wszystko sprawiło, że zawodnicy czuli zmęczenie, a to przełożyło się na ich postawę w meczu z KTH. Brakowało szybkości, a także ruchu na lodzie, gry bez krążka. Nie było natomiast źle z grą kombinacyjną, chociaż brak szybkości i bardzo dobra gra bramkarza nie pozwalały na zdobycie dużej ilości bramek. Ważne, że wygraliśmy i to niezbyt dużym nakładem sił. Czekają nas bowiem dwa bardzo ciężkie mecze: w piątek w Krakowie i w niedzielę u nas z GKS-em Tychy. W Krakowie będziemy chcieli pokazać się tak jak w Oświęcimiu, kiedy to udowodniliśmy, że potrafimy wygrywać z mocnymi rywalami także na wyjeździe. A w Sanoku będziemy chcieli udowodnić, że wygrana z GKS-em Tychy w Pucharze nie była żadnym przypadkiem.



Krystian Dziubiński
– strzelec dwóch bramek

Nie wiem, dlaczego w pewnym momencie zacięta się maszyna do strzelania bramek. Nasz pierwszy atak mógł zdobyć ich w tym meczu może dziesięć. Inna rzecz, że bardzo dobrze bronił ich bramkarz. Niepotrzebny był gol „do szatni” w 20. min spotkania. Gdyby nie on, mecz mógł potoczyć się inaczej. Potem, gdy wyszliśmy na 4-2, nie ustrzegłem się błędu sędzia i goście znów złapali kontakt. Do końca kontrolowaliśmy jednak grę i wygraliśmy ten mecz, a to było główne założenie. Może w innych meczach będzie efektywniej.

Szybka wygrana w Lesku

Daniel Kopczyk, najlepszy szachista Komunalnych, wygrał mocno obsadzony II Turniej Gwiazdkowy o Mistrzostwo Leska.



Daniel Kopczyk znów wygrywa.

W stawce 34 seniorów Kopczyk odniósł pewne zwycięstwo z kompletem punktów (7 partii). Z dobrej strony pokazali się też inni reprezentanci Komunalnych – 5. był Piotr Biodrowicz (5), 11. Dawid Wojtowicz, a 13. Artur Liszniański (po 4). W kat. do 15 lat pozycję 2. wywalczył Adrian

W Szkole Podstawowej nr 1 odbył się I Mikołajkowy Turniej Szkół Podstawowych i Gimnazjów. Do zmagania przystąpiło 35 zawodników. W starszej grupie dominowali szachiści z Tarnawy Dolnej – zwyciężył Rafał Pałacki, 3. był Karol Zajac, przedzielili ich Patryk Wojtowicz z G3. Młodszą grupę wygrał Rafał Skoczkołek z Niebieszczań, kolejne dwie lokaty zajęli reprezentanci SP1 – Tomasz Kuczma i Adam Wrona. **bb**

Hokej młodzieżowy

Młodzicy: OSSM KH Sanok – Unia Oświęcim 3-0 (1-0, 2-0, 0-0); Bielec 2, Bar. OSSM KH Sanok – MHK Sabinov 12-1 (6-0, 3-0, 5-1); P. Sawicki 4, Olearczyk, Bar i Bielec po 2, Guła, Naparło.

Żacy: Ciarko KH Sanok – Podhale Nowy Targ 5-4 (3-1, 2-1, 0-2); Fal 3, Hulewicz, Skokan. Ciarko KH Sanok – MHK Sabinov 11-5 (0-0, 1-2, 1-1); Fal 4, Bednarz, Hulewicz i Kielar po 2, Skokan. **(b)**

Replay TSV?

Po świątecznej przerwie siatkarsze wznawiają rozgrywki III ligi podkarpackiej. W sobotę drużyna TSV Mansard podejmuje Czarnych Oleszyce, których w I rundzie pokonała 3:0. Liczymy na powtórkę. Początek meczu w Zespole Szkół nr 3 o godz. 18. **(b)**

Faher lepszy od InterQ

Sanocka Liga Unihokeja „Blast Floorball”, początek rundy rewanżowej. Pierwsze dwie kolejki bez niespodzianek. W najciekawszym meczu obrońca tytułu i lider, czyli Faher Automatyka, pokonał ekipę InterQ.

Pojedynek był bardzo wyrównany, ale też dość spokojny, jak na spotkanie dwóch czołowych drużyn. Faher szybko objął prowadzenie, utrzymując je niemal przez całe spotkanie, InterQ tylko raz zdołał wyrównać. Przegranym nie pomógł nawet hat-trick Michała Janika.

Zacięta gra była znakiem firmowym X kolejki. Minimalne zwycięstwa odniosły El-Bud i Iwoniczanka, pokonując Extreme Team i PWSW Przemysł. Podobnie jak lider różnicą 2 bramek wygrały Wulkanex i esanok.pl, których wyższość przyszło uznać ekipom PWSZ Sanok i PB Budka. Dla drużyny portalu internetowego 4 gole strzelił Damian Popek. Jego koleżdy zagraли mniej skutecznie, marnując masę sytuacji bramkowych.

W XI kolejce zawodnicy czołowych drużyn mieli lepiej ustawione celowniki, zanotowano dwie dwucyfrowki. Najwyżej wygrał InterQ, różnicą 11 bramek gromiąc Wulkanex. Po 4 gole zdobyli Piotr Zadyłak i Dariusz Brejta, a 3 Mariusz Zacharski. Natomiast Faher wbił 10 bramek Budce. Tu skutecznością błysnęli: Maciej Ambicki (4) i Jakub Mołot (3). Także esanok.pl bliski był dwucyfrowki, jednak w meczu z El-Budem zabrakło mu jednego trafienia. Po 3 gole zdobyli Damian Popek i Tomasz Rudy, a dla rywali Tomasz Dorotniak.

Najbardziej dramatyczne okazało się starcie Iwoniczanki z Extreme Team. „Mineralni” pro-



Mimo świąt unihokeiści nie stracili formy.

wadzili już 5-1, a do przerwy 6-3 (m.in. hat-trick Piotra Mataczyńskiego), by ostatecznie doznać porażki. Zwycięską bramkę dla „Extreme” zdobył Emilian Nowak 3 minuty przed końcem meczu.

– Pierwszą rewanżową kolejkę mieliśmy tuż po świątach, jednak

nie było widać, by bożonarodzeniowe ucztowanie wpłynęło na dyspozycję zawodników. Mecze okazały się zaskakująco zacięte i przynio-

śły sporo emocji. Tydzień później też było dużo dobrego unihokeja, choć i, niestety, drugi walkower w sezonie. Studenckie derby nie doszły do skutku, przemysłanie nie przyjechali na mecz – powiedział Dariusz Dorotniak, prezes SLU.

Bartosz Błazewicz

X kolejka: InterQ – Faher Automatyka 3-5 (1-2), Extreme Team – El-Bud 3-4 (2-2), AZS PWSZ Sanok – Wulkanex 5-7 (1-3), esanok.pl – PB Budka 8-6 (4-1), PWSW Przemysł – Iwoniczanka 2-3 (0-1).

XI kolejka: PB Budka – Faher Automatyka 2-10 (1-4), InterQ – Wulkanex 13-2 (5-1), Iwoniczanka – Extreme Team 7-8 (6-3), esanok.pl – El-Bud 9-5 (4-3), PWSW Przemysł – AZS PWSZ Sanok 0-5 wo.

II runda SHLPN

Dziś rusza II runda Sanockiej Halowej Ligi Piłki Nożnej „Ekoball”, drużyny grają już w grupach A i B. Szlagierowo zapowiada się rozpoczynający kolejkę (godz. 18) mecz prowadzącego w tabeli Trans-Gazu ze Strażą Lesko. Prezentujący coraz lepszą formę „mundurowi” z pewnością zechcą pozbawić lidera miana drużyny niepokonanej. Początek emocji o godz. 18.

Medale na „dychę”

Bieg Sylwestrowy w Gorlicach jak co roku był ostatnim startem naszych zawodników. W jubileuszowej, XX edycji tej imprezy, mieliśmy 3 medalowe miejsca na dłuższym dystansie, wynoszącym 10 km.

Na trudnej, ośnieżonej trasie, ścigało się prawie 150 osób. Wygrał najlepszy polski maratończyk Henryk Szost z Grunwaldu Poznań, finiszując z czasem 30.54. Generalnie 12. był Edmund Kramarz (36.28). Wynik ten dał mu też 2. lokatę w kat. 40-49 lat. Andrzej Michalski (42.04) wywalczył 3. miejsce w kat. 50-59 lat. W rywalizacji kobiet Agata Kramarz (44.02) była 7. generalnie i 2. w kat. 30-40 lat.

Bliski „pułta” był też Damian Dziwiniński z Zespołu Szkół nr 3 (wynik 17.40), ostatecznie 4. w biegu na 5 km. Jego uczeń Dawid Adamski (20.30) zajął 14. pozycję. Na tym dystansie walczyło ok. 100 osób – bez podziału na grupy wiekowe.

Wcześniej Edmund Kramarz (na zdjęciu) startował w biegu na 12,6 km – z czeskiego Hodonina do słowackiej Skalicy. Uzyskując czas 43.59 zajął lokaty identyczne jak w Gorlicach – 12. generalnie i 2. w kat. 40-49 lat. W wyścigu udział wzięło 270 zawodników z 5 państw. **(b)**



ARCHIWUM PRYWATNE

Sport szkolny

PLYWANIE

Licealiada, półfinał wojewódzki

Jeden z czterech półfinałów rozegrano w Krośnie, gdzie świetną passę podtrzymało ILO, którego sztafety na tym szczeblu wygrywają od 2002 r. Tym razem w wyścigach 6x50 m stylem dowolnym zarówno dziewczęta, jak i chłopcy z „Dwójki” zwyciężali przed drużynami ILO. Warto zwrócić uwagę, że pływaczki z ILO uzyskały najlepszy wynik w województwie, a chłopcom przypadła 2. lokata.

Indywidualne miejsca na podium zajęli: motyl – 1. Kamila Pierzchała (ILO), 2. Ada Kusior (ILO); 1. Kamil Husak (ZS1), 2. Jakub Korzeniowski (ILO), 3. Grzegorz Krochmal (ILO), grzbiet – 1. Wiktoria Wdowiak (ILO); 1. Rafał Zelek (ILO), klasyk – 1. Paulina Babiarz (ILO), 2. Michalina Raczkowska (ILO); 1. Jakub Kotula (ILO), 3. Jakub Kątski (ILO), dowolny – 2. Elwira Lipka (ILO), 3. Magdalena Raczkowska (ILO); 2. Michał Pilch, 3. Rafał Jaklik (obaj ILO). Niemal wszyscy wymienieni awansowali do finałów wojewódzkich

UNIHOKEJ

Igrzyska Młodzieży Szkolnej, półfinały wojewódzkie

Turniej dziewcząt rozegrano w Bukowsku, gdzie najlepsza okazała się drużyna SP4. Wprawdzie nasze zawodniczki rozpoczęły od remisu 1-1 z Haczowem, ale potem były już tylko pewne zwycięstwa: 4-0 z Krościenkiem Wyżnym, 3-0 z gospodyniami i 4-0 z SP7 Krosno. Ostatecznie „Czwórka” triumfowała przed Bukowskiem i Krosnem.

Zawody chłopców odbyły się w SP1. O turniejowym zwycięstwie zdecydował bezpośredni pojedynek gospodarzy z SP6, która wygrała 2-0. W pozostałych meczach nasze drużyny zdobyły komplety punktów. Miejsce 3. dość niespodziewanie wywalczyła podstawówka z Krościenka Wyżnego.

Z obydwu turniejów do finałów wojewódzkich zakwalifikowały się po 3 najlepsze szkoły.

Wyniki turnieju chłopców w SP1:

Krościenko – SP1 0-3, Haczów – SP6 0-3, Krościenko – SP7 Krosno 1-0, SP1 – SP6 0-2, SP1 Haczów – SP7 Krosno 2-0, SP6 – Krościenko 5-1, SP1 – SP7 Krosno 7-0, Krościenko – Haczów 0-0, SP6 – SP7 Krosno 12-0, SP1 – Haczów 7-0. **(bb)**

